

Skrzyżownie przy Championie

NIEBEZPIECZNA ŁAMIGŁÓWKA

Piesi biegają, kierowcy nie wiedzą, kiedy skręcać.

Od kilku miesięcy na skrzyżowaniu ulic: Waltera-Jankego, Nawrockiego i Popławskiej stoją sygnalizatory. Nieco kłopotów mają piesi, ponieważ od początku czas przeznaczony do przejścia przez jezdnię przy zielonym świetle jest za krótki.

– Czas ten zostanie wydłużony – obiecują pracownicy Zarządu Dróg i Zieleni w Pabianicach.

Nie każdy kierowca jest też zadowolony z przejazdu przez to skrzyżowanie. Zwłaszcza jadąc od rynečku ul. Nawrockiego nie każdy wie, na jakim pasie się ustawić. To dlatego, że stara i wciąż widoczna podwójna linia ciągła biegnie pośrodku pasa do skrzyżowania. Żeby nie popełnić błędu, radzę kierowcom ustawić się przed skrzyżowaniem na pasie ruchu, nad którym wisi sygnalizator.

Witold Banaś

DZIAŁ KADR

ZBIGNIEW MENCWAŁ

– został przewodniczącym Rady Powiatowej Sojuszu Lewicy Demokratycznej.

W powiatowym wyścigu do fotela lidera SLD Mencwał pokonał Wiesława Madejskiego (108:36).

Mencwał ma 58 lat. Ukończył Wydział Filozoficzno-Historyczny na Uniwersytecie Łódzkim oraz Akademię Nauk Społecznych w Moskwie. W latach 80. był kierownikiem wydziału kształcenia w komitetach miejskich PZPR w Pabianicach i Łodzi. Był też dyrektorem Okręgowego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk w Łodzi.

Jest wiceprezesem Pabianickiej Spółdzielni Mieszkaniowej i przewodniczącym Rady Powiatu Pabianickiego.

MARIAN LORENCZAK

– został sekretarzem Rady Powiatowej SLD.

Zwyciężył (87:58) w wyborach z **Tomaszem Jurą** (rzecznikiem prasowym

starosty). Nowy sekretarz ma 57 lat. Ukończył Wydział Matematyki Uniwersytetu Mickiewicza w Poznaniu, a także Wyższą Szkołę Pedagogiczną w Opolu. Od 1979 roku uczył matematyki w I LO. Od 1997 do 2001 r. był wicedyrektorem szkoły. Jest naczelnikiem Wydziału Oświaty w Starostwie Powiatowym.

Stara i wciąż widoczna podwójna linia ciągła biegnie pośrodku pasa do skrzyżowania w lewo

Bo za mało przedszkolaków

Od września ubędą 2 przedszkola.

Władze miasta zamierzają zlikwidować „jedynekę” z ul. Chłodnej i „siódemkę” z ul. Piotra Skargi.

– O zamknięciu tych właśnie placówek zadecydowały względy ekonomiczne – mówi **Wojciech Janczyk**, rzecznik prasowy prezydenta. – „Jedynka” i „siódemka” to najmniejsze i najdroższe przedszkola w mieście.

Na Chłodną chodzi jedynie 33 dzieci, a na Piotra Skargi 40. Roczne koszty utrzymania jednego dziecka są największe w „jedynce” – 8.540 zł. W „siódemce” wynoszą 6.720 zł. W pozostałych przedszkolach średni koszt to 4.500 zł.

Na likwidację przedszkoli zgodził się już kurator oświaty. Teraz wszystko zależy od radnych.

– Dzieci z zamykanych placówek znajdą miejsce w pozostałych przedszkolach – zapewnia rzecznik. – Przyjmą je przedszkola numer: 4, 6, 8, 11 i 15.

O pracę nie muszą martwić się nauczyciele. Na nich czekają propozycje pracy w pozostałych przedszkolach.

– Nieprawdą jest, że w budynku przy ul. Chłodnej przedszkole ma otworzyć parafia św. Maksymiliana – dementuje pogłoski Janczyk. – Budynkami po przedszkolach zajmie się Wydział Lokalowy. Zostaną zagospodarowane na cele komunalne.

Z marmoladą, serem, toffi lub bitą śmietaną

Pączki palce lizać

Ostatni czwartek karnawału to 27 lutego.

W „łusty czwartek” tradycyjnie na stołach będą królować pączki. W tym dniu pabianiczcy cukiernicy przygotowują ich znacznie więcej. Dzięki temu od samego rana, przez cały dzień będzie można kupić gorące pączki i chrupiące faworki. Cukiernie będą czynne wcześniej i dłużej niż zazwyczaj.

Do piekarni **Rodzinnej** przy ul. **Zamkowej** można wybrać się już od godziny 6.30. Na półkach będą leżały lukrowane pączki z marmoladą, jabłkiem, adwokatem lub nadzieniem toffi. Do cukierni **Zygmunta Otomańskiego** pącz-

ki i faworki przyjadą o godzinie 8.00. W sprzedaży będą pączki tradycyjne – z marmoladą, pączki z serem lub bitą śmietaną oraz pączki na wagę (8 zł za kilogram). Po gorące pączki można pójść też do **SDH Trzy Korony**. Od godz. 7.00 rozpoczną pracę cukiernie braci **Sławomira i Roberta Dudkiewiczów** (ul. Bugaj i ul. św. Jana), gdzie sprzedają pączki z marmoladą i posypane cukrem pudrem. (g)

PO ILE PĄCZKI

W tym roku ceny pączków wahają się od 80 groszy do 1,20 zł. Kilogram chrustu można kupić już za 15 zł.

łusty czwartek

27

lutego 2003

Anastazja, Gabriela

ZDARZYŁO SIĘ

PIĄTEK – przejeżdżał przez Pabianice premier Federacji Rosyjskiej. Około godziny 21.00 kawalkada 20 samochodów przejechała ulicą Partyzancką i Łaską. W jednej z limuzyn siedział premier Michaił Kasjanow z żoną. Wracali z Łodzi, gdzie był z oficjalną wizytą. Na premiera na lotnisku wojskowym w Łasku czekał śmigłowiec. Przejazd premiera przez Pabianice był pilnie strzeżony przez naszych policjantów, którzy obstawili każde skrzyżowanie Łaskiej i Partyzanckiej.

PIĄTEK – ruszyła pierwsza w Pabianicach Szkoła Baletowa dla dzieci. Jej założycielką jest mgr sztuki **Angelika Chęć**, absolwentka Szkoły Baletowej w Łodzi. W uroczystym otwarciu szkoły uczestniczył prof. **Jan Berner**, prezydent Pabianic, i **Izabela Gorzkowska-Głowacka** – dyrektorka Ogólnokształcącej Szkoły Baletowej w Łodzi.

PIĄTEK – chwyt samobrony pokazywali zawodnicy sekcji sportów walki – krav maga. Pokaz zorganizowali w Gimnazjum nr 3. Oglądała go młodzież z Saratowa. Zawodnicy, którym szefował **Jarosław Gronert**, instruktor krav magi, demonstrowali, jak skutecznie obronić się przed bandytami, uzbrojonymi nawet w nóż lub pistolet. Dzieciakom najbardziej spodobała się część praktyczna, bo sami mogli wypróbować chwyt krav magi.



SOBOTA – przyjechał do Pabianic prof. **Zbigniew Puchajda** – przewodniczący PSS, i jego zastępca – **Andrzej Ziemiński**. Zarząd pabianickiego koła PPS w składzie: **Zdzisław Smagalski**, **Daniel Pus** i **Wacław Hetman** podjął gości bigosem i piwem.



SOBOTA – zagrała blues-rockowa kapela **Blue Haze**. W Jazz Bas Café oglądała ich ponad setka fanów. **Krzysiek Młodzik**, **Zbyszek Golemba**, **Kuba Nowak** i **Zbyszek Marczyński** jak zwykle nie pozwolili publiczności nawet na chwilę nudy.

KRÓTKO

JAZZ BAS CAFÉ

W sobotę, 1 marca w Jazz Bas Café (ul. Kościuszki 14) zagra duet gitarowy Funky Fingers. Grupa wykonuje przeszyconą rytmem muzykę funkową. Koncert rozpocznie się o godzinie 20.00. Wstęp 5 zł.

ULICA KOŚCIUSZKI 14

1 marca o godz. 17.00 w sali widowiskowej MOK z pabianiczaniekami spotka się poseł **Bogdan Pęk**. Przyjedzie do nas na zaproszenie LPR.

SĄD REJONOWY

Jeszcze tylko 3 dni (do 28 lutego) sędziowie z Wydziału Rodzinnego i Wydziału Karnego będą radzić ofiarom przestępstw. Poszkodowani mogą zgłaszać się do sądu przy ul. Warszawskiej 39 w środę, czwartek i piątek w godz. 10.00–13.00. Jest to akcja związana z Tygodniem Pomocy Ofiarom Przestępstw.

AUTOBUSY MIEJSKIE

Od niedzieli, 23 lutego, po Pabianicach krąży nowoczesny autobus. Solaris – tak nazywa się niskopodłogowy samochód – jest testowany na



linii nr „8”. Miejski Zakład Komunikacji ma zamiar w najbliższych latach kupić kilka takich autobusów. Ale pod jednym warunkiem – niskopodłogowiec musi się spodobać pasażerom.

KSAWERÓW

Dyrekcja Gimnazjum nadal czeka na zgłoszenia firm i instytucji, które chcą wziąć udział w kiermaszu. Będzie on zorganizowany na terenie szkoły 29 marca. Wynajęcie stoiska kosztuje tylko 20 zł. Zgłoszenia przyjmowane są do końca lutego. Bliższe informacje można uzyskać pod numerem telefonu **215-82-22 lub 0-502-030-184**.

KINO „TOMI” UL. GDAŃSKA 4, TEL. 215 42 69

26.02

godz. 17.00 **HARRY POTTER
I KOMNATA TAJEMNIC**
godz. 20.00 **ŻYC SZYBKÓ,
UMRZEĆ MŁODO**

27.02

godz. 17.00 **SEANS FILMOWY ZA 5 ZŁ,
I KOMNATA TAJEMNIC**
godz. 19.00 **HARRY POTTER
I KOMNATA TAJEMNIC**

28.02-2.03

godz. 18.00 **POLISZ KICZ PROJEKT**

3.03 KINO NIECZYNNY

4-5.03 godz. 18.00 **POLISZ KICZ PROJEKT**

6.03

godz. 18.00 **SEANS FILMOWY ZA 5 ZŁ**

Grzeją według regulaminu, a...

PASAŻEROWIE MARZNĄ

Kto jeździ autobusami miejskimi, ten musi się ciepło ubrać.

– Jeździmy autobusami linii „1” i „3” i nie jesteśmy w stanie znieść takiego straszego zimna – skarżą się dwie starsze pasażerki, które o interwencję poprosiły redakcję.

W autobusach marzną wszyscy – młodzi i starsi. Czasami bywa tak zimno, że nie da się spokojnie wysiedzieć. Pasażerom marzną ręce i stopy. Bywa, że wyjeżdżająca z krańcówki „dwójka” na przykład o godz. 9.35 lub 10.05 jest tak wychłodzona, że pasażerom zamrzają nawet nosy.



JAK GRZEJĄ W AUTOBUSACH

**temperatura powietrza na zewnątrz
(w stopniach Celsjusza)**

czas grzania

od 0 do -3

przez pierwszą godzinę jazdy

od -3 do -5

przez pierwsze 2 godziny jazdy

od -5 do -10

przez pierwsze 3 godziny jazdy

poniżej -10

autobus jest ogrzewany cały dzień

Grabozon tylko pocztą

Gdzie kupić cudowny lek

Zainteresowanie Grabozonem – maścią na choroby skóry doktora **Włodzimierza Grabowicza**, przeszło nasze najśmielsze oczekiwania. W redakcji rozdzwoniliśmy się telefony z pytaniami, gdzie można kupić ten lek.

– Maści jeszcze nie ma w aptekach – tłumaczy **Wiktor Medyński**, szef firmy farmaceutycznej Kosmedex, która produkuje Grabozon. – Czekamy na rejestrację leku. Potrwa to co najmniej cztery miesiące.

Zgodnie z życzeniem Czytelników drukujemy adres, pod którym można zamówić Grabozon: Kosmedex, ul. Sudecka 15, 48-100 Głubczyce. Tel. (0-77) 485-83-81.

Teraz Kowal

Marcin Kowal został szefem Klubu Inicjatyw Gospodarczych, zrzeszających pabianickich biznesmenów.

Kowal był jedynym kandydatem na tę funkcję. Głosowało na niego 21 członków klubu, 2 wstrzymało się. Głosów przeciwnych nie było.

Kowal zastąpił Karola Suchockiego, który zrezygnował z przewodniczenia biznesmenom po tym, jak został radnym miejskim.

Marcin Kowal ma 52 lata. Ukończył Wydział Mechaniczny Politechniki Łódzkiej. Jest właścicielem firmy Hanmar, handluje ozdobami choinkowymi.

Wdowiec, ma dorosłą córkę. Mieszka w segmencie w Pabianicach. Jest właścicielem zabytkowego pałacyku koło Bełchatowa. Jeździ chryslerem.

Jego hobby to sport – narciarstwo, żeglarsstwo, jeździectwo. Ma kilka koni.

Tu dają chleb

W każdy wtorek i czwartek w siedzibie stowarzyszenia bezrobotnych „Wszyscy Razem” (ul. Zamkowa 66) wydawany jest chleb. Osoby bezrobotne i potrzebujące wsparcia znajdują tutaj pomoc. Otrzymają żywność (mąkę, cukier, kaszę, ryż, makaron) i artykuły chemiczne (proszki, płyny do prania, mydło). Są to dary, które pochodzą od osób prywatnych oraz ze zbiorów wolontariuszy w supermarketach. Chleb stowarzyszenie otrzymuje od piekarni przy ul. Torowej 25 i z PSS-u.

W siedzibie stowarzyszenia rozdawana jest także odzież używana. Tygodniowo po pomoc przychodzi tu 12-14 osób.

– Brakuje nam masła, margaryny i nabiału. O te produkty najczęściej proszą ci, którzy do nas przychodzą – mówi **Irena Żółtaszek**, przedstawiciel stowarzyszenia bezrobotnych w Pabianicach.(s)

Biuro stowarzyszenia bezrobotnych „Wszyscy Razem” otwarte jest codziennie w godz. 11.00–15.00

– Zasady ogrzewania w pojazdach komunikacji miejskiej ściśle reguluje zarządzenie dyrektora w sprawie norm zużycia paliwa i stosowania urządzeń grzejnych – mówi **Zdzisław Sysio**, zastępca dyrektora Miejskiego Zakładu Komunikacji.



MOIM ZDANIEM

Urzednicy i radni z za biuręk decydują o tym, jak ciepło ma być w autobusach miejskich, jak często mają one jeździć, kiedy je sprzątać i ile ma kosztować bilet. Przypuszczam, że Państwo już dawno nie jechaliście autobusem. Ja jeżdżę. I wiem, że jest w nich zimno. Mają od środka brudne szyby. Często są zwyczajnie niedomyte. Zanim zasypiecie Państwo redakcję sprostowaniami, zarzucając mi niesprawiedliwość osądów i skarżąc się na brak pieniędzy, zapraszam do przejażdżki autobusami. Bieda nie musi kojarzyć się z brudem, przeraźliwym zimnem i bylejąkością. Zwłaszcza, że większość pasażerów płaci za bilety.

Renata Kamińska

**Na co poszło
310.000 zł**

„Spowiedź” ks. Olszewskiego

Proboszcz parafii św. Maksymiliana zdaje sprawozdanie z wydatków i zamierzeń.

Ćwierć miliona złotych kosztowały parafię przy ul. Jana Pawła II granitowe płyty i ułożenie ich na schodach do świątyni.

„Ze składek parafian udało się zgromadzić ok. 20 procent funduszy na realizację tego celu”, pisze ksiądz prałat **Ryszard Olszewski** w liście do parafian.

30.000 zł kosztowały dwa dębowe konfesjonały do świątyni. Parafia zamówiła następne cztery za **60.000 zł**, za które jeszcze nie zapłaciła.

„Nasze plany i zamierzenia były ambitne i przerosły możliwości finansowe parafii”, tłumaczy ksiądz Olszewski. „Zebraliśmy bowiem z wpływów i ofiar parafian do kancelarii w ciągu całego roku około 45.000 zł”.

Parafia ma do zapłacenia 265.000 zł.

W tym roku ksiądz proboszcz Olszewski nie zamierza uruchamiać nowych inwestycji. Ofiary z kolędy oraz wpływy do kancelarii zostaną przeznaczone na zapłacenie długu.

WIELKA WYPRZEDA

*** Zabytkowy pałacyk w centrum miasta sprzedano za równowartość czterech mieszkań * Metr kwadratowy działki obok Domu Handlowego Bilton poszedł za 897 złotych * Hektar ziemi przy Myśliwskiej miasto oddało za 142 tysiące zł**

To doskonały czas na kupowanie publicznego majątku. Atrakcyjne nieruchomości wystawiane są pod młotek, aby ratować kasę miasta i powiatu. Kto ma pieniądze, może teraz zrobić bardzo dobry interes. Specjaliści od nieruchomości uważają, że taniej już być nie może.

KANTOR W RĘKACH CYGANÓW

W piątek Starostwo sprzedawało zabytkowy kantor firmy Krusche i Ender. To ten charakterystyczny budynek przy Zamkowej z rzeźbą prążni-czek na dachu. Za 408 tys. zł kupiła go **Barbara Jaworska**, pabianiczanka narodowości cygańskiej. Tyle kosztują 4 mieszkania w blokach na Bugaju lub jeden mercedes.

– To był już drugi przetarg, bo podczas pierwszego nie było chętnych do kupna nieruchomości – mówi **Tomasz Jura**, rzecznik prasowy starosty. – Wtedy cena wywo-



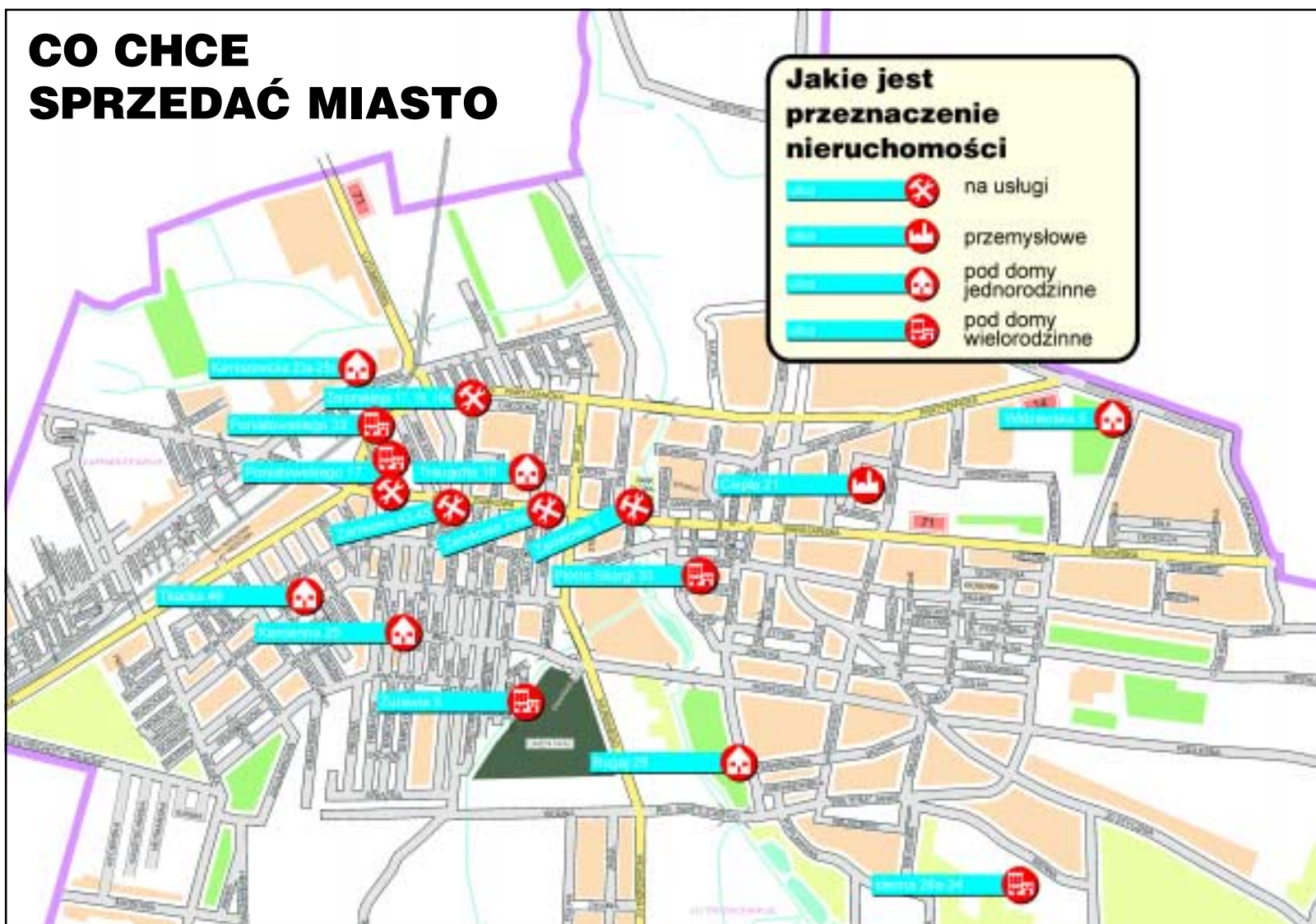
ławcza wynosiła 500 tysięcy. Teraz była o 100 tysięcy niższa. Pani Jaworska była jedyną osobą, która przystąpiła do przetargu.

Pałacyk przy Zamkowej to dawne biuro zakładów Krusze i Endera. Po została po nich dębowa boazeria i oka-

załe schody. Po wojnie były tu biura dyrektorów Pamoteksu. Jeszcze niedawno planowano, że będzie tu sąd grodzki. Budynek ma aż 1.699 metrów kwadratowych powierzchni. Należy do niego działka o wielkości 1.055 metrów kwadratowych.

Do tej pory pabianiccy Cyganie inwestowali w stacje paliw. Dowiedzieliśmy się, że zamierzają wyremontować pałacyk i będą wynajmować go na biura. Wszelkie remonty i modernizacje muszą być wykonane za zgodą konserwatora zabytków.

CO CHCE SPRZEDAĆ MIASTO



Ż MIASTA

WIĘKSZY BILTON

W poniedziałek miastu udało się sprzedać 200-metrową wolną działkę między Domem Handlowym Bilton, a restauracją Sfinks (ul. Zamkowa 25 a). Za 183 tysiące złotych (cena wywoławcza 175 tys.) kupiła go **Monika Grzegorz**. Do jej męża należy Bilton. Pierwszy projekt architektoniczny Biltonu uwzględniał, że budynek będzie większy, właśnie od strony Zamkowej. Teraz będzie można go rozbudować.

HEKTAR TANI JAK BARSZCZ

Dobry interes zrobił **Paweł Miszczak**, właściciel firmy Bartek, która remontuje nasz Zamek. Miszczak kupił ponad hektar ziemi z adresem Myśliwska 34 b (naprzeciwko wylotu ulicy Ossowskiego). **Za 10.463 metrów kwadratowych zapłaci miastu 142.410 zł (cena wywoławcza 141.000**

zł). Kiedyś w tym miejscu było wysypisko śmieci.

W przyszłości w okolicach Myśliwskiej inny prywatny inwestor planuje budowę centrum handlowo-rozrywkowego. Jeżeli inwestycja się powiedzie, to cena działki może wzrosnąć nawet kilkakrotnie. Paweł Miszczak teraz zapłaci za metr kwadratowy ziemi blisko 14 zł. To nic w porównaniu z cenami, jakie jeszcze niedawno musieli płacić inwestorzy. Kilka lat temu Pamoteksowi udało się sprzedać działkę przy ulicy Kilińskiego po cenie 50 zł za metr. Kupiła ją płocka Petrochemia (dziś Orlen) i wybudowała stację paliw. Norwegowie (właściciele stacji Stat Oil) kupując działkę przy ulicy Łaskiej płacili 31 zł za metr. Niemiecko-Polska spółka Rubinsztajn kupując 0,7 hektara łąki przy ulicy Popławskiej pod supermarket płaciła 27 zł za metr.



Co chce sprzedać Starostwo:

- były internat męski (2.893 m²) w Ksawerowie przy ulicy Szkolnej 12 – cena wywoławcza 311.903 zł
- ziemię rolną w Ksawerowie przy ul. Szkolnej o powierzchni 7.711 m² – cena wywoławcza 23.200 zł

nekrolog.....

Panu Mieczysławowi Komincz
serdeczne wyrazy współczucia
z powodu śmierci

SYNA

składają

zarząd i pracownicy

Zakładu Ochrony Mienia Sp. z o.o. w Pabianicach

Wieczór ze śpiewem

Ariami z oratorium G. F. Haendla i pasji J. S. Bacha rozpoczęła swój nie-dzielnny recital mezzosopranistka **Agnieszka Bajer**. Pabianiczanka po raz pierwszy miała okazję wystąpić w swym rodzinnym mieście.

Zapowiedź nadchodzącego Wielkiego Postu szczególnie wyraźnie odczuliśmy w przepięknej arii Es ist vol-

W dalszej części recitalu znalazły się pieśni powstałe w najbardziej chyba przychylnym dla tego gatunku okresie – romantyzmie. Usłyszeliśmy utwory ze spuścizny R. Straussa, J. Brahmsa, R. Wagnera i Schuberta.

W programie nie zabrakło polskiego akcentu. Pieśń Nad wodą wielką i czystą z tekstem A. Mickiewicza K.



lbracht z Pasji wg św. Jana. Przepiękna, osnuta bezgranicznym, głębokim i cichym smutkiem aria znakomicie zabrzmiała w akustyce kościoła ewangelickiego. Pewien niedosyt w części oratoryjnej koncertu stanowił niestety akompaniament – dźwięki fortepianu nigdy nie zastąpią przewidzianego w tym miejscu aksamitnego brzmienia violi da gamba.

Mroszczyka wprowadziła wyjątkowo licznie zgromadzoną publiczność w klimat sztuki bardziej współczesnej. Na zakończenie Agnieszka Bajer zapoznała słuchaczy z twórczością angielskiego kompozytora XX-wiecznego Benjamin Brittena. Kołysanki jego autorstwa zakończyły występ pabianiczanki. Agnieszce Bajer towarzyszyła pianistka **Dorota Brolik**.(r)

Przeprowadzka we wrześniu

Zespół Szkół Zawodowych Specjalnych od nowego roku szkolnego zmieni adres.

Z budynku przy ul. Grota-Roweckiego 1 b uczniowie „zawodówki” przeniosą się do budynku przy ul. Traugutta 31. Tak postanowili radni powiatowi.

Nowa siedziba „zawodówki” sąsiaduje z Zespołem Szkół Specjalnych przy ul. Pułaskiego 32. Oba budynki kiedyś stanowiły całość. Ogrzewa je ta sama kotłownia.

– *Placówki mogą funkcjonować razem tylko wtedy, gdy przeprowadzona*

będzie adaptacja budynku przy ul. Traugutta 31 – twierdzi Marian Lorenczak, naczelnik Wydziału Oświaty i Wychowania w Starostwie Powiatowym. – Zarząd powiatu zabezpieczył odpowiednie środki na ten cel.

Na przeprowadzkę do nowej siedziby zgodzili się rodzice uczniów „zawodówki” i nauczyciele.

Władze powiatu musiały znaleźć dla szkoły nową siedzibę, bo spółka Suwary – właściciel budynku przy ul. Grota-Roweckiego postanowiła zmienić warunki dzierżawy budynku. Od 31 grudnia 2003 roku chciała liczyć wynajem po cenach rynkowych.

Polemika

W numerze 6 z dn. 13.02 br. ukazała się notatka, w której jeden z lokatorów PSM skarży się na „niemożność porozumienia się z zarządem spółdzielni” w kwestii rozliczeń za ciepło. Zarząd już kilka razy spotykał się z tym lokatorem. Podczas tych spotkań udzielono mu wyczerpujących wyjaśnień, wspartych stosownymi wyliczeniami. Analogiczne wyjaśnienia sformułowano także kilkakrotnie na piśmie. Np. 27 stycznia br. udzielono odpowiedzi na wniosek podpisany m. in. przez tego lokatora w dn. 15 stycznia br., a 3 lutego br. na kolejny wniosek z tym samym podpisem z 27 stycznia br. (Oba te pisma PSM dołączone są do niniejszej odpowiedzi).

Marek Kwiatkowski, rzecznik prasowy PSM

Obrazy pabianiczana Roberta Rabiegi można oglądać w najlepszych łódzkich galeriach

PRZESTRZEŃ WEDŁUG RABIEGI

Przez ogromne płótno, starannie pomalowane na czarno, biegnie prosta, ciemna linia. To obraz artysty z Pabianic – Roberta Rabiegi.

– To upraszczanie tego, co widzą wszyscy – wyjaśnia artysta. – To wciąż jest pejzaż. Uważam, że coraz mniej mamy do namalowania, a coraz więcej do myślenia. Nie maluję realistycznie kwiatków i widoczków, bo nie odczuwam takiej potrzeby.

siadali do malowania – ojciec jako model, syn jako malarz.

– Namalowałem wtedy setki obrazów i wreszcie się wymalowałem. Do Akademii Sztuk Pięknych zdałem w 1985 r. z jednym z najlepszych wyników – opowiada.

STUDIUM PRZESTRZENI

Od lat inspirację i pomysły artysta znajduje na działce pod Pabianicami.

DWA, ...”. Robił foldery, reklamy i plakaty dla znanych łódzkich firm. Nadal dostaje zlecenia na przygotowanie wydawnictw dla Urzędu Miasta Łodzi.

– Nie potrafiłem być artystą i biznesmenem. To schizofrenia interesów – przekonuje. – Przestałem malować i zarabiałem niezłe pieniądze. Kiedy już spełniłem sobie marzenia materialne, poczułem niedosyt. Brakowało w moim życiu malarstwa, a niedzielnym artystą być nie chciałem.

W lipcu zeszłego roku na działce pod Pabianicami Rabiega zdecydował, że nie chce być biznesmenem. Jedynym sojusznikiem Roberta w powrocie do malarstwa była mama – Danuta Rabiega.

– Mama zawsze wierzyła, że wrócę do malowania – wyjawia. – Z działki pojechałem do biura i rozwiązałem umowy z większością klientów. Zostawiłem tylko trzy kontrakty, które pozwalają mi bez stresu przeżyć. Od tamtego dnia maluję.

Pod wpływem obrazów Rabiegi wystawionych w galerii powstała poezja przestrzenna. Kilku po-

etów napisało wiersze, a on słowa zamknął w formie graficznej. Teraz ich wspólne wiersze przestrzenne wiszą w galerii obok obrazów olejnych.

Choć w środowisku artystycznej Łodzi prace Rabiegi mają wysokie notowania, od pół roku artysta nie sprzedał ani jednego obrazu.

– Na sztuce się nie zarabia, zwłaszcza współczesnej – komentuje.

Renata Kamińska

Robert Rabiega ma 39 lat. Mieszka na Piaskach, pracownię ma w Łodzi. Był asystentem w pracowni technik drzeworytowych w łódzkiej ASP u prof. Andrzeja Bartczaka. Prowadzi agencję reklamową „RAZ, DWA, ...” (www.razdwa3.net). Ma 6-letnią córkę Zuzannę.

Prace Roberta Rabiegi można do końca lutego oglądać w Galerii Wschodnia w Łodzi przy ul. Wschodniej 29 m. 3 (www.wschodnia.org)

Obrazy Rabiegi wiszą w prestiżowej Galerii Wschodnia w Łodzi. W jego pracowni powstają już kolejne prace inspirowane ikoną. Artysta wystawi je w Galerii 86 przy Kościuszki.

DZIĘKI TACIE

– Nigdy nie dostałbym się na studia, gdyby nie upór i determinacja taty – wspomina. – Dwa razy próbowałem zdawać do Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie i dwa razy odpadłem. Myślałem wtedy, że wystarczy namalować kilka obrazów i już jest się artystą. Nic bardziej błędnego.

Stefan Rabiega narzucił synowi dyscyplinę. Przez rok codziennie budził go o godz. 7.00 i po śniadaniu siadał jako model. Robert malował go do 13.00. Potem szedł do parku Wolności lub na dworzec kolejowy. Tutaj robił rysunki i szkice drzew, ludzi. Po obiedzie znów

cam. Bywało, że całymi dniami siedział i wpatrywał się w dno rzeki Grabi. Gdy wrócił do pracowni, powstał cykl obrazów inspirowanych rozmytymi kamieniami z dna rzeki. Od lat wszystkie obrazy Rabiegi mają jedną nazwę – studium przestrzeni.

– Do mojej pracowni wszedł przedsięwzięcie, który patrząc na zamalowane na czarno płótno skomentował: „To się pan nie narobił” – opowiada artysta.

– Tymczasem, żeby uzyskać matową, równo pomalowaną farbą olejną powierzchnię, muszę bardzo starannie położyć kilka warstw farby. Taki obraz wymaga dużo pracy i równych pociągnięć pędzla. Dla laika to czarny prostokąt, dla znawcy – nowa technika malowania i innowatorski sposób przygotowania farby.

SZTUKA WYBORU

Przez 6 lat Rabiega prowadził w Łodzi znaną agencję reklamową „RAZ,

WOJCIECH JANEK – prezes marnych resztek Pamoteksu (na zdjęciu) – udziela się jako specjalista od... zatrudniania. Jest to wiadomość sensacyjna, zważyw-



szy że do tej pory prezes wyłączenie zwalniał ludzi z Pamoteksu. Jednak po krótkim śledztwie straciliśmy nadzieję, że Janek będzie przyjmował do roboty w fabryce. Jego związek z zatrudnianiem to tylko funkcja społecznego członka Rady Zatrudnienia przy Powiatowym Urzędzie Pracy.

ADAM MARCZAK – sekretarz miasta (na zdjęciu) – o tysiąc ki-



lometrów wyprzedził swoje skarpetki. Sukces ten osiągnął podczas niedawnej wyprawy z koszykami Polfy na mecz Euroligi. Gdy Marczak doleciał do Jekaterynburga na Uralu, okazało się, że jego bagaż został na lotnisku we Frankfurcie. Sekretarz przywitał Rosję w jednej koszuli i bez pasowych skarpetek. Skutkiem tego trzy kolejne wieczory spędził w hotelowej łazience, robiąc przepierki.

**RESTAURACJA-PUB
REMIZA** ul. 20 Stycznia 25

**OBIADY na wynos dla firm w cenie 8 zł
Dowóz gratis - szybko, tanio, solidnie.**

informacja, rezerwacja
**tel. 213 03 45
215 00 05**

STANISŁAW SZPAKOWSKI – dyrektor w firmie ochroniarzy Argus – ma więcej szczęścia niż James Bond. Ale tylko w hazardzie. Dowodem na to jest wydarzenie z zeszłego tygodnia. Szpakowski pierwszy raz w życiu zajął wtedy do bukmachera, gdzie można zakładać się o wyniki meczów. Nie bardzo rozumiejąc o co chodzi, postawił na trzy fuky, wpłacił 10 zł i wygrał prawie 200 zł.

PIOTR MAŁUSZYŃSKI – spec od samochodowych rajdów terenowych (**na zdjęciu**) – testował najnowszy model toyoty land cruiser. Okazję taką dostało zaledwie kilku Polaków. Wiemy, że mistrz Piotr sprawdzał wytrzymałość japońskiego wozu na bezdrożach pobliskiej Kolumny. Na-



stępny test ma być dużo cięższy. Małuszyński spróbuje pokonać terenówką dziury na ulicy Moniuszki, wyboje na Zamkowej i wertepy Zatorza.

WOJCIECH JANCZYK – rzecznik prezydenta Pabianic (**na zdjęciu**) – zaszedł bardzo, bardzo wysoko. Dokładnie rzecz ujmując, zaszedł na sam strych ratusza przy Zamkowej. Właśnie tam Janczyk dostał kawałek służbowego gabi-



netu. Mieści się w nim biurko, telefon, kilka kartek papieru i niezbyt duży długopis. Według naszych obliczeń, dwa razy więcej miejsca przysługuje pensjonariuszom aresztu śledczego.

Prawie 200 pabianiczian dostanie zajęcie i pensje w hipermarkecie Hipernova przy ulicy Zamkowej

PRZYJMĄ DO PRACY

– Tak, szukamy pracowników – mówi **Dominika Kosman**, rzecznik firmy Ahold, właściciela Hipernovej. – Szukamy ich za pośrednictwem Powiatowego Urzędu Pracy.

– Wytypowaliśmy trzysta osób, które wezmą udział w rekrutacji. To są nasi bezrobotni – potwierdza **Danuta Skwirowska**, zastępca kierownika PUP.

Kandydatów na sprzedawców, magazynierów i kasjerki od kilku dni egzaminuje trzysobowa komisja. Ocenia sposób wystawiania się, wygląd (czy kandydat jest pogodny), aparycję. Mniejsze znaczenie mają wiek, wykształcenie i doświadczenie zawodowe.

– Liczę, że mnie przyjmą. Pracowałem już w Nomi – mówi młody mężczyzna w skórzanej kurtce.

– Nie chcę zarabiać dużo, wystarczy mi sześćset złotych miesięcznie. To będzie moja pierwsza praca – wyznaje absolwentka liceum.

W kolejce ustawili się nie tylko młodzi.

– Od dwóch lat nie mogę znaleźć pracy – mówi kobieta w szarym płaszczu. – Zabrakło mi kilku dni do świadczenia przedemerytalnego. Etat w sklepie to moja ostatnia szansa.

Praca będzie też w sklepach, które „wyrósł” przy hipermarkecie – dla kierowników, sprzedawców, kasjerek.

Do sklepu ze sprzętem gospodarstwa domowego poszukuje ich firma Euro-net.

– Chętnych jest wielu, ale przeważają oferty od łodzian – tłumaczą przedstawiciele firmy.



Kandydatów na sprzedawców, magazynierów i kasjerki do hipermarketu od kilku dni egzaminuje komisja w Urzędzie Pracy

Aby dostać pracę w Euro-net, należy zawieźć życiorys do Centrum Handlowego King Cross przy ul. Piłsudskiego 94 w Łodzi.

Pracowników szuka sieć sklepów kosmetycznych Rossmann. Nowe stisko tej firmy otworzą w galerii Hipernovej. Informacje można zdobyć, dzwoniąc pod numer telefonu: 613-31-00.

150 poborowych chce przyjąć do pracy Wojewódzka Komenda Policji (zamiast do wojska). Po szkoleniach zrobi z nich rasowych policjantów. Podania można składać w pabianickiej komendzie przy ul. Żeromskiego. Na chętnych czeka kwatera i 360 zł żołdu.

Większość pabianickich firm nie przyjmuje, ale i nie zwalnia pracowników

Poza Hipernovą posucha

– Zatrudniamy tylko wówczas, gdy któryś z pracowników pójdzie na emeryturę – tłumaczy **Urszula Frydrych** z działu personalnego Polfy, jednej z największych pabianickich fabryk.

– Liczba pracowników nie zmienia się u nas od dłuższego czasu – przyznaje **Elżbieta Ogińska**, szefowa firmy farmaceutycznej Emo.

Nawet rozchwytywane kilka lat temu szwaczki, długo czekają na etaty.

– Chcemy zatrudnić nowe pracownice tylko dlatego, że prawie połowa naszych szwaczek poszła na urlopy wychowawcze – przyznaje kierowniczka szwalni.

Pracodawcy niechętnie udzielają informacji na temat zwolnień i nowych etatów.

– To część polityki firmy, a ta w całości jest tajna – ucina **Iwona Małkus** z Philipsa.

– Nie mamy w zwyczaju ujawniać takich informacji – dodaje **Elżbieta Makowska**, główna księgowa Pabianickiej Fabryki Narzędzi.

W jednym właściciele firm są zgodni: w Pabianicach trudno o kompetentnych i solidnych fachowców.

– Od kilku miesięcy próbuję zatrudnić dwóch mechaników samochodowych. Bezskutecznie – skar-

ży się **Andrzej Teodorczyk**, szef salonu Fiata.

– My mamy problem ze znalezieniem specja od obróbki skrawaniem – potwierdza **Bogdan Michalski**, prezes Fabryki Szlifierek FUM.

Największe szanse na zajęcie i pensję mają pracownicy sezonowi.

– Zatrudniamy przed Bożym Narodzeniem i Wielkanocą – mówi **Jerzy Michalski** z firmy Jumi, producenta ozdób świątecznych. – Wtedy mamy najwięcej zamówień i potrzeba nam ludzi do pracy.

Andrzej Adamczewski

PIJANY W POLONEZIE

2,18 prom. alkoholu miał w organizmie kierowca poloneza, którego zatrzymali policjanci na ul. Smugowej. 19 lutego o godz. 15.25 Zygmunt P. pokieroszował tam 3 samochody stojące na parkingu. Za kierowanie po pijanemu odpowie przed sądem.

ŚCIGANY – ZŁAPANY

W ręce policjantów wpadł Łukasz M., uciekinier z zakładu poprawczego we Włocławku. Był poszukiwany od grudnia ubiegłego roku. 17-letni pabianiczanie jest podejrzany o okradanie domków letniskowych. Ukrywał się w piwnicy bloku przy ul. 20 Stycznia.

ZGUBNY NAŁÓG

Z wystawy sklepu Społem przy ul. Tkackiej zginęły papierosy. Złodziej – nałogowy palacz, stłukł ogromną szybę wystawową, by zdobyć papierosy. W sklepie trwa inwentaryzacja i szacowanie strat.

Z KIELC ZA KRATKI

Sąd w Pabianicach kazał zamknąć w areszcie dwóch złodziei z Kielc. Posiedzą co najmniej 3 miesiące. 43-letni Zbigniew M. i 42-letni Andrzej R. zostali przyłapani w wieżowcu przy ul. Grota-Roweckiego, gdzie zamierzali „obrobić” mieszkanie. W ich samochodzie policjanci znaleźli kilka telefonów komórkowych, łom i mapy miast.

POSIEDZĄ ZA KOMÓRKĘ

Do aresztu trafili dwaj pabianiczanie: 18-letni Sławomir T. i 24-letni Rafał H. W Izbie Dziecka znalazł się 16-letni Dawid W. To dlatego, że okradli 12-letniego chłopaka.

– Nie jest to jedyna plama na ich życiorysach – mówią policjanci.

Ofiarą przestępców jest Kamil G. z ul. Kamiennej, któremu ukradli telefon komórkowy. Kamil poskarżył się мамie, a ta zgłosiła kradzież policji.

Grasują fałszywe opiekunki

ICH SIĘ STRZEŻCIE!

Policja poszukuje dwóch kobiet, które podając się za pracownice opieki społecznej, okradają mieszkania.

Ofiarą złodziejek jest pani Władysława z osiedla Piaski. Samotnie mieszkająca starsza kobieta wpuściła je do domu. Były młode i dobrze ubrane, przedstawiły się jako opiekunki społeczne. Obiecowały starszej pani pomoc w załatwieniu zasiłku.

Jedna z „opiekunek” zajęła gospodynię pisanie długiego podania o pieniądze. Druga plądrowała mieszkanie. Znalazła kilkaset złotych, które

ukradła. Na pożegnanie złodziejki zapewniły gospodynię, że zapomoga „przyjdzie szybko”. Potem wsiadły do samochodu czekającego przed blokiem. Auto prowadził ich wspólnik.

Z mieszkania starszej pani zniknęły wszystkie oszczędności.

Bardziej czujna była sąsiadka. Dzięki jej spostrzegawczości udało się znaleźć auto, którym uciekły złodziejki. Sąsiadka zapamiętała markę i numer tego samochodu. Auto pochodziło z wypożyczalni. **Policja szybko ustaliła, kto z niego korzystał. Wspólnika złodziejek zatrzymano.** Trwa poszukiwanie fałszywych opiekunek.



TAK WYGLĄDAJĄ ZŁODZIEJKI

Osoby mogące pomóc w ich schwytaniu, proszone są o telefon do oficera policji: 22-53-341.

Ofiara zmarła

Najpierw razem pili, potem go pobili i ograbili.

W Sądzie Rejonowym jest już akt oskarżenia Michała G., Dariusza G., Marka R. i Artura W. Grożą im kary od 2 do 12 lat więzienia – za pobicie i obrabowanie bezdomnego warszawiaka. Od października zeszłego roku oskarżeni siedzą w areszcie tymczasowym.

7 października 2002 roku późnym wieczorem mieszkańcy bloku przy ul. Grota-Roweckiego wezwali policjantów. Na korytarzu leżał ranny mężczyzna. Miał poharataną głowę. Karetka pogotowia zabrała go do szpitala. Mężczyznę opatrzone, umyto i położono na oddziale chirurgicznym. Następnego dnia jego stan znacznie się pogorszył. O godzinie 10.00 pacjent zmarł. **Sekcja zwłok wykazała, że przyczyną był atak serca.**

Jeszcze w drodze do szpitala ranny zdążył powiedzieć, że pobili go trzech nieznani mężczyźni – przed sklepem Biedronka na Bugaju. W trakcie dochodzenia policjanci stwierdzili, że Janusz B. nie mówił prawdy.

Ustalili, że 7 października warszawiak był gościem Antoniego J. W mieszkaniu przy ul. Brackiej balowali też Michał G., Marek R., Dariusz G. i Artur W. Pili denaturat. Kiedy w butelce pokazało się dno, między Januszem B. a właścicielem mieszkania wybuchła awantura. Włączyli się do niej pozostali biesiadnicy. Od słów przeszli do rękoczynów. Zbili i skopali Janusza B. Gdy stracił przytomność, przeszukali mu kieszenie. Zabrali dowód osobisty, paszport i 10 zł. **Potem skopanego wynieśli na korytarz.**

Janusz B. odzyskał przytomność i dowlókł się do wieżowca, w którym zwykle nocował. Stamtąd zabrała go karetka.

Dwa dni po libacji zatrzymano sprawców pobicia. 35-letni Michał G. siedział już w więzieniu za kradzież. 30-letni Marek R. był karany za rozboj. 29-letni Artur W. był wielokrotnie karany za rozboje. Na wolność wyszedł w marcu ubiegłego roku.

Tylko 31-letni Dariusz G. ma (na razie) czyste konto.

CHCIAŁ KOMPUTER, DOSTAŁ SZMATY

Jarosław B. z Pabianic padł ofiarą oszusta. Zamówił komputer na giełdzie internetowej. Miał zapłacić 2.180 zł, ale przekazem pocztowym wysłał tylko 10 proc. Resztę chciał zapłacić po odebraniu komputera. We wtorek do jego mieszkania zapukał kurier z przesyłką. Jarosław B. zapłacił mu resztę należności i poprosił, by kurier obserwował otwieranie paczki. W kartonie była tylko obudowa komputera i trochę szmat. Pabianiczanie wezwał policję. Trwają poszukiwania internetowego oszusta.

BANDA CZWORGA

Do warzywniaka przy ul. Szewskiej w piątek wieczorem włamali się trzech mężczyźni. Wyważyli drzwi łomem, ale nie zdążyli nic ukraść, bo nadjechali policjanci. W ich ręce wpadła też kobieta, która miała obserwować okolicę. Zatrzymani to: 46-letnia Beata K., 26-letni Kamil K., 30-letni Sylwester R. i 39-letni Sylwester W.

ZŁODZIEJ CZYHAŁ PRZY KIOSKU

Kioskarka z ul. Zamkowej straciła 3.500 zł. Stało się to w piątek po godz. 16.00, gdy po zamknięciu kiosku wyniosła do samochodu kasę fiskalną, zapas papierosów i gazety. Robiła tak codziennie – w obawie przed złodziejami. Gdy na chwilę wróciła, by zamknąć kiosk, rabuś włamał się do auta i wszystko ukradł.

ROZBIŁ I PORZUCIŁ

Policja poszukuje kierowcy czerwonego BMW, który rozbił auto i porzucił je na ul. Szpitalnej.

– Sprawdzamy w centralnym rejestrze, czy auto zostało skradzione



– mówi sierżant sztab. Andrzej Baczynski.

Według świadków, autem BMW podróżowało kilku młodych mężczyzn. Kierowca jechał zbyt szybko i uderzył w zaparkowanego forda transita.

Pasażerowie szybko wyskoczyli z auta. Nim zjawiła się policja, zdążyli odkręcić tablicę z numerami rejestracyjnymi i uciekli.

MIEJSKI ZAKŁAD POGRZEBOWY

przy Cmentarzu Komunalnym

Pabianice, Kilińskiego 57/59, tel. 215-12-60, 212-12-60

oferuje kompleksowe usługi pogrzebowe, w tym
**PRZECHOWYWANIE ZWŁOK W CHŁODNI
W DOMU POGRZEBOWYM**

**AUTOKARAWAN
OPEL ASTRA
BELLA**

Zakład czynny codziennie oprócz niedziel
w godz. 8.00 – 16.00
środy 8.00 – 15.00
soboty 8.00 – 14.00

GŁOWY PEŁNE DŹWIĘKÓW

Gdy w piątki Osiedlowy Dom Kultury (przy ul. Łaskiej) rozbrzmiewa mocną, rockową muzyką, to znak że scenę okupuje Odek-Rok. **Marysia Rodriguez i Kordian Borowczyk** (śpiew), **Kuba Brzeziński i Damian Gała** (gitary) oraz **Bartek Brzeziński** (klawisze) grają pod tym szyldem od 2 lat. Ich specjalnością są covery tuzów roc-



ka: **Deep Purple, Ozzy Osbourne'a, Guns'n'Roses.**

– *Lubimy tych wykonawców, dlatego gramy ich kawałki – mówi Marek Koszada, opiekun zespołu.*

Odek-Rok nie ma na koncie własnych kompozycji, ale głowy młodych muzyków aż kipią pomysłami.

– *W domu gram do cudzych podkładów własne improwizacje – mówi Kuba Brzeziński, spec od pięknych gitarowych solówek.*

Brzmienie zespołu to wybuchowa mikstura gustów każdego z muzyków. Najlepiej czują się na koncertach. Dali temu dowód podczas występu z okazji Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Żywiolowe kawałki i nastrojowe ballady rozbudziły wtedy ospałą publikę. Wcześniej prezentowali się na IX Turnieju Nieujawnionych Talentów w Zduńskiej Woli. Największy sukces grupy to udział w III Międzynarodowym Przeglądzie Spółdzielczych Zespołów Artystycznych – Polanica 2002. (m)

48 dni
do przerwy
wiosennej

Miłość w słowach

Każdemu Wolno Kochać – taki tytuł nosił IV powiatowy konkurs poezji śpiewanej i recytowanej. Nagrodę za śpiew otrzymał duet **Ewa Nowak i Mateusz Przybylski** (Gimn. Lutomiersk). Wśród recytatorów najlepiej spisali się: **Ewelina Nowak** (Gimn. 2) i **Sylwia Plusy** (LO św. Wincentego a' Paulo). Wyróżniono też: **Dawida Stulczewskiego** (Gimn. 2), **Angelikę Zakrzewską** i **Katarzynę Wierzbowską** (Gimn. Piątkowisko). (m)

Chłopcy na kolanach

Jedyna drużyna żeńska w składzie: **Magdalena Kowalska, Monika Lechowiska i Marta Kostrzewa**, wygrała turniej trójek koszykarskich. Dziewczyny nazwały swój zespół Czerwone Kaputki. W zawodach wystartowało 18 zespołów. Wszystkie ze szkół ponadgimnazjalnych. Organizatorem był Młodzieżowy Dom Kultury. (m)

Balet na pabianickich deskach

Wreszcie najmłodszy pabianiczanie nie będą musieli na lekcje baletu jeź-



dzić do Łodzi. 21 lutego w Miejskim Ośrodku Kultury w Pabianicach otworzono Szkołę Baletową. Poprowadzi ją mgr sztuki **Angelika Chęć**, absolwentka Szkoły Baletowej w Łodzi.

– *Głównym celem naszej szkółki jest zaszczepienie dzieciom wrażliwości na muzykę i taniec – mówi Angelika Chęć. – Ważne jest także wykształcenie zdolności odczuwania piękna, płynącego z harmonii dźwięku i ruchu.*

Początkujące baletnice wystąpiły dla pabianiczian w przedstawieniu „Od tańca do baletu”.(s)

Zapisy do Szkołki Baletowej pod tel. 502 369 927.

Hobbista

Skrzynia skarbów

Bilety, karty telefoniczne, kalendarzyki i obrazki święte zostały wystawione w błyszczących gablotach Środowiskowego Domu Kultury Barak. Wystawa nosi tytuł **Pasje Życia – Zbieractwo**. Właścicielem zbiorów jest 19-letni **Karol Bednarczyk**, uczeń Technikum Budowlanego. Na wystawie zaprezentował zaledwie część swoich skarbów. Wszystkie przechowuje w specjalnie do tego przeznaczonych

skrzyni z pieczęcią. Bliskie jego sercu są zwłaszcza obrazki z wizerunkami świętych, które zaczął zbierać już w dzieciństwie. Pierwsze były te rozdawane podczas corocznej kółki w domach. Ponad antyramami błyszczał sznur starych kluczy. To kolejne hobby Karola – zbiera je od 2 lat. Na wystawie nie znalazły się tylko zapalniczki, które pasjonat zgromadził aż w 20 odcieniach siarki.



Michał Nowaczyk

Pierwszy bal

Najmłodsze przedszkolaki miały swój pierwszy bal. Zabawę dla przebierańców urządzono w Przedszkolu Miejskim nr 3 przy Strzelnicy.



Tenis stołowy

Udane mecze w Piątkowisku

W gminnym turnieju tenisa stołowego szkół podstawowych triumfowali: grupa żaków – dziewczęta – 1. **Patrycja Adamczewska** (Petrykozy), 2. **Magdalena Borowiec**, 3. **Jolanta Muszczak** (obie Bychlew). Chłopcy – 1. **Krzysztof Stasiak**, 2. **Łukasz Ochota** (obaj Petrykozy), 3. **Patryk Gęszczak** (Pawlikowice). grupa młodzików: 1. **Agnieszka Kulik**, 2. **Małgorzata Kulik**, 3. **Renata Wnuk** – wszystkie Piątkowisko. 1. **Łukasz Stanisławski**, 2. **Damian Witczak** (obaj Pawlikowice), 3. **Mateusz Walczak** (Bychlew).

KRZYŻÓWKA „ŻP”

Litery z pól oznaczonych cyframi dadzą hasło, które jest rozwiązaniem krzyżówki. Rozwiązania na kartkach pocztowych prosimy nadsyłać na adres redakcji: **Życie Pabianic, ul. Zamkowa 4**. Czekamy do 8 marca 2003 r. Do wygrania za krzyżówkę: talon na zakupy w sklepie SŁAWA (ul. Waryńskiego 1) wartości 20 zł; nagroda muzyczna ufundowana przez autoszkolę Jarosława Józefiaka; 2 karty 5-godzinne do klubu internetowego (ul. Moniuszki 67); 2-osobowe zaproszenie do indyjskiej restauracji; 34 ml wybranych perfum ufundowanych przez perfumierię Refarm (SDH Trzy Korony); zaproszenie do Punjab Pub-u dla 2 osób, karnet na aerobic.



KUPON KRZYŻÓWKI

NR 8

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----

		list jak Gall	2	fotograficzny	król zwierząt	porządkowi na sygnale		
atak samolotów							Pabianice ul. Lecznicza 2A tel. 21-21-000	
astra lub corsa						w czasie suszy sucha		
okleina	plac papieru	był inflacyjny na pięciolinii	4			zespół Grechuty	ciężarki do ćwiczenia	6
			10		... goryczy			
					atom z ładunkiem			5
kolczasty	matka chrestna	1			konkrety		King Cole	
				kawowy indianin				9
trunek na ciepło	dawniej o nartach			broń saloonowa	poręczenie na czeku			
		3			dramat Witkacego	córka Eris		8
		barwa						
		krzew o słodkich owocach		hetera Aleksandra Wielkiego				7

Wystawa

W czwartek (27 lutego) o godz. 11.00 zostanie otwarta wystawa „Robotnicy przymusowi III Rzeszy” w Galerii MOK (ul. Kościuszki 14).

ROZWIĄZANIA

Hasło krzyżówki z nr. 6 brzmi: **OŚMIORNICA**. Nagrodę muzyczną wylosowała **Zuzanna Dębińska** (ul. Moniuszki 139/31).

Talon o wartości 20 zł na zakupy w sklepie SŁAWA przy ul. Waryńskiego 1 czeka na **Stanisław Cymerman** (ul. 20 Stycznia 65/14).

Karnety do Interpubu czekają na **Rafała Tyszkę** (ul. Jankego 44/15) i **Beata Klewin** (ul. Młynarska 10).

Dwuosobowe zaproszenie do indyjskiej restauracji Punjab Garden wylosowała **Bogumiła Marczyk** (ul. Bracka 41/15), natomiast zaproszenie do restauracji Myśliwska – **Artur Wnuk** (ul. Jankego 52/26).

34 ml wybranych perfum ufundowanych przez perfumierię Refarm otrzymuje **Urszula Krawczyk** (ul. Szewska 1/5).

Zaproszenie dla 2 osób do pizzerii Tomasino wylosował **Zbigniew Sztachel** (ul. Wileńska 53/6).

Laureatów zapraszamy po odbiór nagród do naszej redakcji – **ul. Zamkowa 4**.

Na Gubałówce Postrach wampirów

Nowa pizzeria Tomasino ruszyła w murach najstarszej pabianickiej pizzerii, czyli na Gubałówce.

– W starym wnętrzu urządziłem zupełnie nową pizzerię. Moja oferta jest inna – mówi **Tomek Gałązka**, właściciel Tomasino. – Nasze pizze są duże, pyszne i mają odlotowe nazwy.

Wejście smoka to salami, oliwki, pepperoni i tabasco. Duża kosztuje 13 zł, a superduża – 14,50 zł. Wielki ptak to pizza z kurczakiem i pieczarkami (11,50 i 13,50). Postrach wampirów ma podwójny ser, salami, pieczarki, paprykę, czosnek, cebulę i sos czosnkowy (15,50 i 17,50). Amatorzy owoców morza znajdą je w pizzy Rarytas Nep tuna. Kto lubi bekon, chili i czerwoną kukurydzę, powinien spróbować Spidi Gonzales.

Pizzeria jest czynna w tygodniu od 11.00 do 22.00. W soboty od 11.00 do 23.00, a w niedziele od 14.00 do 22.00. Za dowóz pizzy płaci się 2 zł.

TOMASINO PIZZERIA
Pabianice, ul. św. Rocha 22A
tel. 215 33 35
Dojazd 2 zł na terenie Pabianic
czynne: pn.-czw. 11.00-22.00
pt.-sob. 11.00-23.00, nd. 14.00-22.00

Koncert

Ścianka zagra dla nas

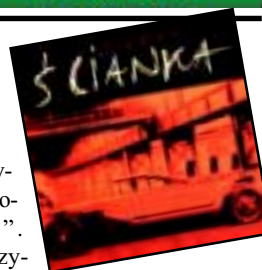
W piątek (28 lutego) w klubie muzycznym Bullfrog (Reymonta 1) o godz. 20.00 zagra zespół Ścianka. Wejściówki: 10 zł.

Zespół utworzyli w Sopocie w listopadzie 1994 roku **Maciej Cieślak**, **Wojciech Michałowski** i **Arkady Kowalczyk**. Dla kochających szufladki recenzentów grupa ta jest trudnym orzechem do zgryzienia, niełatwo bowiem nazwać styl muzyczny, jaki reprezentuje. Zwracano m. in. uwagę na nawiązania do psychodelicznej muzyki końca lat sześćdziesiątych i początku siedemdziesiątych, ale jednocześnie na nowoczesne brzmienie grupy. Mimo iż zespół posiada typowo rockowy charakter, wiązany jest od samego początku ze sceną jazzową. Do tego stopnia, że jedną z najwcześniejszych kompozycji zespołu, „Strukturę nr 2”, usłyszeć można na krążku, który swego czasu dostał się w ręce prenumeratorów „Jazz Forum”. W 1996 r. do grupy dołączył klawiszowiec **Jacek Lachowicz**. Wkrótce zespół opuścił **Wojtek Michałowski** i czterech

ny przejął Wietnameczyk **Tran Chi**. W 1998 r. w składzie Cieślak/Lachowicz/Chi/Kowalczyk Ścianka nagrała swój debiutancki materiał, płytę zatytułowaną „Statek kosmiczny Ścianka”. Ta niesamowicie energetyczna płyta sporo namieszała na polskim rynku fonograficznym. Krążek ten nie jest prosty w odbiorze, ale chyba w pewnym sensie o to chodziło panom ze Ścianki. Trzeba odnotować tu fakt, że w niektórych kręgach pierwszy utwór ze „Statku kosmicznego”, „Skuter”, zyskał status hitu. Niedługo po wydaniu debiutu do Francji wyjechał Tran Chi. Jego miejsce na stałe zajął **Andrzej Koczan**. Od tamtej pory skład Ścianki nie zmienił się. W 1999 roku panowie zabrali się za nagrywanie nowej płyty „Dni wiatru”, która prezentuje zupełnie inne oblicze grupy. Kompozycje z „Dni...” nazywane są pejzażami, poematami dźwiękowymi i są to określenia jak najbardziej adekwatne. Na płycie próżno szukać rock’n’rollowych gitar. Materiał ten jest zgodnie z zamierze-

niami muzyków „odmłodzony”. Trzech muzyków zespołu: **Maciej Cieślak**, **Jacek Lachowicz** i **Arkady Kowalczyk**, zostało zaproszonych przez **Artura Rojka** (Myslovitz) i **Mietalla** (Negatyw) do współpracy przy projekcie **Leny Valentino**. We wrześniu 2002 roku ukazał się kolejny singiel sopockiego zespołu – „Białe wakacje e.p.”, który zyskał – przy najmniej w gronie ściankofiliów – miano białego kruka. 29 września miała miejsce oficjalna premiera kolejnej dużej płyty Ścianki, zatytułowanej „Białe wakacje”. Po mocnych i niełatwych w odbiorze „Dniach wiatru”, Ścianka prowadzi nas tym razem w krainy „letniego rozmycia” – dźwięki, jakie tym razem sprezentował nam sopocki zespół, są mocno zróżnicowane, lecz tworzą spójną emocjonalnie i prawdziwie piękną historię.

Rafał Zięba



Rady pabianiczan

JAK ZGUBIĆ NADMIAR KILOGRAMÓW

Nadwagę ma ponad połowa dorosłych Polaków i co dziesiąty nastolatek. Tak wynika z raportu Knorra o polskich zwyczajach kulinarnych. Zapytaliśmy szczupłych pabianiczan, co robić, żeby nie tyć.

Małgorzata Solecka, właścicielka firmy budowlanej Partner House, ma 166 cm wzrostu i waży... 54 kg.

– Do czterdziestki nie musiałam się przejmować wagą – wyznała. – Teraz, żeby utrzymać 90 cm w biodrach, 68 w talii i 88 w białym, dbam o dietę.

Pani Małgorzata nie je słodczy. Jeśli wypije piwo, rezygnuje z kolacji.

– Golonka, wieprzowina, białe pieczywo zniknęło z jadłospisu – wylicza. – Jem ryż, wołowinę,

drób i tylko ciemne pieczywo. Cała rodzina odżywia się w ten sposób, dzięki temu jesteśmy szczupli. Gdy czuję, że przytyłam, ograniczam dzienną dawkę kalorii do 1.000 kcal.

Krzysztof Habura, radny miejski, jest wierny zasadzie: dieta i ruch.

– Nie przejadam się i wstałam od stołu lekko głodny – wyjaśnia.

Radnego Haburę można spotkać na siłowni, na basenie i w saunie.

Pan Krzysztof je dużo owoców i warzyw.



Od lat o kondycję i zdrowie dba prof. Jan Berner, prezydent Pabianic. Pływa, jeździ na rowerze i dużo czasu spędza na świeżym powietrzu. Zimą często jeździ na nartach. To sprawia, że 70-letni profesor nie wygląda na swoje lata.

– W styczniu każdy weekend spędzałem na nartach – mówi Krzysztof Habura

– Nie chodzę głodna. Wysokokaloryczną żywność zastępuję niskokaloryczną – wyjaśnia Małgorzata Solecka

Latem biega po Włókniarzu i często gra w piłkę nożną. Zimą jeździ na nartach i łyżwach.

– Ale dieta jest najważniejsza – wyjaśnia.

– Nie jem wieprzowiny, golonki, ziemniaków i pieczywa. Zrezygnowałem z sosów i smalcu. Jem mało słodczy. Bez właściwej diety nie utrzymałbym takiej wagi.



Prof. Jan Berner wymyślił rajd rowerowy ulicami naszego miasta, w którym biorą udział setki pabianiczan



POLECAM

Bożena Kabza, magister farmacji z **APTEKI MEDICOR** ul. WARSZAWSKA 6 przedstawia **NOWOŚĆ VICHY!**

VICHY

ŹRÓDŁO ZDROWEJ SKÓRY

Oligo 25

Pierwszy krem nawilżający do skóry pozbawionej blasku. Stymuluje mikrokrążenie.

Stres, zmęczenie i szkodliwe działanie czynników zewnętrznych mogą powodować skurcz drobnych naczyń krwionośnych. Wówczas skóra, pozbawiona swego naturalnego źródła blasku i zdrowia, staje się matowa, traci gładkość i jednolity kolor – wygląda na zmęczoną.

OLIGO 25 to krem nawilżający, przywracający skórze świeżość i promienny wygląd. Działa na czynniki warunkujące blask i kolor.

Krem zawiera: **mangan** – który przeciwdziała skurczom drobnych na-

czyń krwionośnych i **polyfructol** (miód) – który naturalnie złuszcza naskórek, wygładzając powierzchnię skóry.

* * *

Nagrodę – kolekcję kosmetyków Vichy wylosowała **Helena Bielawska** (ul. Konopnickiej 45).

Po odbiór nagrody zapraszamy do apteki Medicor, ul. Warszawska 6.

Konkurs Vichy

Dla Czytelników Życia Pabianic mamy niespodziankę.

Osoby, które zechcą odpowiedzieć na pytanie, wypełnić kupon, wyciąć go z gazety i dostarczyć do apteki Medicor, ul. Warszawska 6 (do 1 marca 2003 r.), wezmą udział w losowaniu nagrody Vichy – kremu Oligo 25.

Co przywraca skórze krem Oligo 25?

imię i nazwisko

adres



14zł KOLEKCJA VICHY

Kto ubezpieczy telefon komórkowy

Najczęściej kradną nam telefony komórkowe. Dlatego Plus i Era nie chcą ich ubezpieczać. Jedynie Idea ubezpiecza aparaty, ale tylko abonentów o statusie VIP. Jeśli któryś z VIP-ów straci telefon, to za złotówkę będzie mógł kupić nowy aparat. Za kartę SIM również zapłaci złotówkę. Jest jeden warunek – kradzież trzeba udokumentować. Idea gwarantuje również klientom objętym ochroną zwrot kosztów nieautoryzowanych połączeń dokonanych nawet do 12 godzin przed zablokowaniem karty SIM. Program „Bezpieczny Telefon” potrwa do końca kwietnia.

Osoby, które prowadzą działalność gospodarczą, ubezpieczą telefon w PZU razem z ubezpieczeniem sprzętu elektronicznego.

– Składka uzależniona jest od sumy ubezpieczenia, jaką zadeklarował klient – mówi **Krzysztof Krajewski**, przedstawiciel PZU. – Minimalna składka wynosi około 50 zł na rok.

Firmy mogą też ubezpieczyć telefony komórkowe w Warcie.

– Zrobią to w ramach ubezpieczenia sprzętu elektronicznego, jaki znajduje się w firmie – mówi **Tomasz Rusak**,



przedstawiciel Towarzystwa Ubezpieczeniowego Warta w Pabianicach. – Indywidualnemu klientowi nie ubezpieczymy telefonu komórkowego.

Sylvia Kuźnik

Jekaterinburg – Polfa 95:65 (28:17, 24:21, 22:14, 21:13)
Polfa – ŁKS 71:52 (9:20, 23:12, 19:12, 20:8)

POKAZAŁY PAZURY

W Jekaterinburgu Polfa rozegrała 13. pojedynek w Eurolidze. Mistrz Rosji srodze zrewanżował się naszym koszykarom za mecz w pierwszej rundzie. Porażka w Pabianicach kosztowała posadę trenera Rosjanek – **Vadima Kapranova**. Zespół z Jekaterinburga wzmocniła od tego czasu Amerykanka **Yolanda Griffith**, mistrzyni olimpijska z Sydney. Nasze zagrały bez chorej **Elżbiety Trześniewskiej**.

Polfa: **Krystofova 19, Pechova 17, Glaszcz 10, Piestrzyńska 9, Szoltysek 6, Wlażlak 3, Jaroszewicz 1, Polakova**.

* * *

Takiego doping, jak podczas derbowego meczu Polfy z ŁKS, w naszej sali koszykówki już dawno nie było. Szkoda, że najgłośniejsi byli kibice z Łodzi i szkoda, że w przerwie puścili im



Polfa zrewanżowała się łodziankom za porażkę z pierwszej rundy (72:75)

nerwy. Interweniowała policja i ochroniarze (tym razem słusznie).

Po pierwszej kwarcie wydawało się, że pabianiczanki nie dadzą rady wygrać z bojowo nastawionymi rywalkami zza miedzy. ŁKS agresywnie bronił i skutecznie punktował. Za to nasze rozmięły się z koszem. W 12. min po rzucie z dystansu **Daivy Jodeikaite** łodzianki prowadziły 14 punktami (25:11).

Na szczęście, w drugiej odsłonie gospodynie uszczelnili obronę i nareszcie zaczęły trafiać do kosza. Punktowały: **Sylwia Wlażlak, Renata Piestrzyńska, Leona Krystofova i Katarzyna Szoltysek** (najlepszy mecz od wielu miesięcy).

W drugiej połowie Polfa wyleczyła przyjezdne z nadziei na zwycięstwo. Pabianiczanki niepodzielnie rządziły na

TABELA ekstraklasy koszykarek

	Mecze	pkt.	kosze
1. Lotos	20	38	1941-1420
2. Polfa	20	38	1551-1222
3. ŁKS	20	34	1510-1375
4. Aquapark	20	33	1444-1272
5. Łączność	20	31	1419-1350
6. Meblotab	20	31	1296-1329
7. Wisła	20	29	1432-1497
8. Odra	20	27	1455-1532
9. Śleza	20	26	1302-1571
10. Quay	20	25	1382-1528
11. Zapolex	20	24	1269-1641
12. SMS	20	24	1327-1591

boisku. Świetnie broniły, skutecznie i impetem atakowały. W 25. min, po dwóch rzutach Szoltysek, ich przewaga wzrosła do 10 punktów i było pewne, że ŁKS tego meczu nie wygra.

Polfa wystąpiła bez **Elżbiety Trześniewskiej**. W barwach ŁKS dobre występy zaliczyły były pabianiczanki: **Gabriela Toma** (14 punktów) i **Milena Owczarek** (8).

Polfa: **Wlażlak 17, Piestrzyńska 15, Jaroszewicz 13, Szoltysek 12, Pechova 8, Krystofova 6, Polakova, Glaszcz**.

W czwartek, 26 lutego, o godz. 18.30 Polfa rozegra ostatni mecz w Eurolidze. Do Pabianic przyjedzie mistrz Czech – **Gambrinus Brno**. W pierwszej rundzie Czeszki rozgromiły naszą drużynę 89:36.

List otwarty

SZANOWNI PAŃSTWO!

Zaniepokojeni nieprzychylną atmosferą tworzoną wokół Miejskiego Towarzystwa Koszykówki w Pabianicach i I drużyny klubu PZU POLFY Pabianice pozwalamy sobie odnieść się do ostatnich publikacji prasowych zawartych w *Życiu Pabianic*.

Na wstępie prosimy o wybaczenie wszystkie osoby dotknięte niefortunnym zachowaniem trenera drużyny Pana Mirosława Trześniewskiego w czasie meczu Euroligi w dniu 6 lutego br. Ubolewamy z powodu zaistniałego zdarzenia. Osobiste przeprosiny, z wyjaśnieniem przyczyn, trener skierował do Klubu Kibica na spotkaniu, które odbyło się w dniu 10 lutego 2003 r. w hali MOSiR w Pabianicach. Przeprosiny zostały przyjęte, przypieczętowane uściskiem dłoni. Potwierdzeniem tego faktu było wspaniałe zachowanie kibiców na meczu z francuską drużyną z Tarbes.

Zaniepokojenie nasze budzi interpretacja przyczyn powyższych zdarzeń przedstawiona przez Pana Andrzeja Adamczewskiego. Autor publikacji pt. „Karolek – cenzorek”, dziennikarz zajmujący się tematyką sportową w naszym mieście i powiecie, wykazał się brakiem wiedzy na temat organizacji meczu koszykówki. W swej publikacji bowiem zakwestionował pozycję komisarza zawodów, wykazując całkowitą nieznamość tej funkcji w zakresie obowiązków i uprawnień. Te bowiem, nie są ani tajemnicą, ani informacją dla uprzywilejowanych, a powszechnie obowiązującymi normami, co za tym idzie, powszechnie dostępnymi. Sugerowanie bowiem stronniczości komisarza zawodów, tym bardziej w osobie Pana Wiesława Zycha, wybitnego sędziego koszykówki, arbitra Igrzysk Olimpijskich a obecnie Prezesa Polskiej Ligi Koszykówki Kobiet jest nie do przyjęcia.

Komentarz pt. Moim zdaniem zamieszczony w powyższej publikacji jest naszym zdaniem, próbą two-

żenia problemu, którego nie ma. Prezes Klubu Pan Karol Klimek, nie ogłosił się bowiem Prezesem, a został wybrany w demokratyczny sposób, zgodnie z obowiązującym statutem Klubu i przyjętym przez Zebrań Sprawozdawczo-Wyborcze regulaminem. Prezes kieruje 11-osobowym Zarządem. Wpływ na wybór bowiem może mieć każdy, kto jest członkiem klubu. Wystarczy jedynie złożyć odpowiednią deklarację i opłacać składki.

Potwierdzeniem braku rzetelności i wiedzy dziennikarza sportowego *Życia Pabianic* jest błąd rzeczowy zawarty w bezpośredniej relacji ze spotkania z Meblotapem AZS Chelm.

Szanowni Państwo! Drużyna koszykówki PZU POLFA Pabianice jest jedną z nielicznych wizytówek naszego miasta. Zdarzają się kryzysy, nieporozumienia, bowiem sport jest specyficzną formą działalności zawodniczek, trenerów, działaczy a także kibiców. W sporcie wygrywa lepszy, a gra trwa dopóki piłka w grze i jest czas na jej rozgrywanie. Dajmy zatem szansę drużynie, a sobie przywróćmy radość z przeżywania widowiska sportowego.

Relacja drużyna – kibice to tak jak stare dobre małżeństwo – na dobre i na złe, w dostatku i biedzie. Za kilka tygodni faza play off, fascynujące mecze, kolejne etapy do fazy medalowej i wiosna za pasem. Odlóżmy spory, nie tworzyć problemów, bądźmy razem, by zaśpiewać „sto lat” naszej drużynie po zdobyciu kolejnego medalu.

Łącząc wyrazy szacunku
Zarząd MTK Pabianice

*Jacek Stępniewski, Dariusz Stępień,
 Magdalena Skrzydlewska, Krzysztof Rozwandowicz,
 Małgorzata Storożyński, Jerzy Błochowiak,
 Zdzisław Grabarczyk, Zbigniew Grzanka,
 Marek Ostojki, Adam Marczak*

Nikt nie jest nieomylny

Tak. Popeliłem błąd w relacji z meczu Polfy z Meblotapem Chelm. Beata Predehl nie przeszła do Chelma z Wrocławia, jak napisałem, a z Poznania. Czytelników i panią Beatę serdecznie przepraszam. Beata Predehl grała we Wrocławiu cały ubiegły sezon i siła przyzwyczajenia pomieszała mi fakty. Nie jest to jednak wystarczający powód, by zarzucić mi niewiedzę, brak kompetencji i rzetelności. Nie ma do tego prawa zwłaszcza pani Magdalena Skrzydlewska. Pani sekretarz MTK na żywo komentuje mecze Polfy. O tym, ile w jej relacjach błędów merytorycznych i lapsusów językowych, wiedzą wszyscy, którzy na mecze przychodzą. Mimo to nigdy nie przyszło mi do głowy zarzucić jej niekompetencji na łamach *Życia Pabianic*. Wyznaję prostą zasadę: nikt nie jest nieomylny.

Nieomylny nie jest także pan Wiesław Zych. Wbrew temu, co piszą członkowie zarządu klubu, doskonale wiem, jakie są kompetencje komisarza zawodów. Moim zdaniem, a mam do niego prawo, pan Zych ich nadużył. Nakazał schować transparenty kibicom, mimo że nie przekraczały granic dobrego smaku. Dziwię się, że tę kuriozalną decyzję podjął doświadczony sędzia i działacz. A czy działał w porozumieniu z prezesem Karolem Klimkiem? Tego z pewnością nie dowiedzą się ani kibice, ani ja. Wiem natomiast, że kierownictwo klubu mogło się od decyzji pana Zycha odwołać po meczu i w ten sposób wziąć w obronę kibiców. Nie zrobiło tego, ze zrozumiałych względów.

Andrzej Adamczewski

Tenis ziemny

DWA MEDALE KASII



Zawodniczka PKT – **Katarzyna Siwosz**, wywalczyła mistrzostwo Polski juniorek w deblu. Zawody rozgrywane w Drzonkowie. Kasia wystąpiła w parze z warszawianką **Alicją Rosolską**. W pierwszej rundzie pabianicko-warszawski debl pokonał parę **Patzer/Prinz** z Sopotu 6:0, 6:2. W drugiej rundzie dziewczyny wygrały z warszawskim deblem **Kosiń-**

Kasia Siwosz ma 17 lat. W tenisa gra od 10. roku życia. Jest naszą najbardziej utytułowaną tenisistką

ska/Bubień 6:4, 6:4. W finale gier podwójnych nie dały szans parze **Brózda/Marcinkowska** (6:4, 6:2).

W singlu Kasia wywalczyła brąz. W drodze do złota naszą tenisistkę zastępowała **Olga Brózda** z AZS Poznań.

Najbliższe plany startowe Siwoszówny to mistrzostwa Polski seniorek w Bydgoszczy.

– Mam indywidualny tok nauczania. Jestem za to wdzięczna dyrekcji mojej szkoły, I LO. Dzięki temu mogę się solidnie do tych i następnych zawodów przygotować – mówi Kasia.

Tomasz Iwański – trener i menedżer, wielokrotny Mistrz Polski:

– Kasia jest jedną z nielicznych w Polsce tenisistek, które mają jeden procent szansy na odniesienie sukcesu poza Polską. Reszta nie ma na to żadnych szans. Żeby to się udało, potrzebne są: duże pieniądze, świetni sparing – partnerzy, ciężka praca, talent, zdrowie i szczęście. Teraz przygotowuje się do Mistrzostwa Polski Seniorów. Kasia ma dopiero 17 lat i jeśli je wygra, otworzą się przed nią nowe możliwości.



Kiper Piotrków Trybunalski – Gwarant 32:19 (18:9)

Baty od lidera

Lider tabeli II ligi wziął srogi odwet za remis (22:22) z pierwszej rundy. Naszym szczypiornistom wystarczyło sił tylko na 20 minut (remis 8:8). Później wyszło z nich powietrze i dali sobie wbić aż 24 bramki.

Gwarant: **Zajkiewicz, Oklejak** – **Mielczarek** 8, **Kielbasiński** 4, **Karbownik** 4, **Kotła** 2, **Kęsicki** 1, **Okoński**, **Lasowy**, **D. Płócienniczak**, **Kosmała**, **Stawicki**, **Miller**.

W sobotę, 1 marca, o godz. 18.00 Gwarant podejmie **Iskrę** Kielce (w sali Gimnazjum w Ksawerowie). W pierwszej rundzie pabianiczanie przegrali 24:26.

W lidze juniorów szczypiorniści **Włókniarza** wygrali z **MKS Wieluń** 31:28 (20:12). Nasi zagraли w składzie: **Czapelka**, **Okrojek** – **D. Płócienniczak** 8, **Bilski** 5, **Walocha** 5, **Jodko** 4, **Duszyński** 4, **Krulik** 2, **Żebrowski** 1, **Wyrębski** 1, **Lasowy** 1.

Pabianiczanie zajmują 2. pozycję w tabeli, mają 1 punkt straty do lidera – **Victorii** Tomaszów. Do końca rozgrywek zostały 4 mecze. Jeśli **Włóknierz** utrzyma 2. miejsce, zagra w mistrzostwach Polski juniorów.

Włóknierz – Jutrzenka Warta 2:0 (2:0)

Przydałby się Żurawski

Piłkarze **Włókniarza** (V liga) gładko pokonali IV-ligową **Jutrzenkę**. Gole zdobyli: **Michał Kacprzyk**, **Daniel Macierzyński**. Wynik mógł być jeszcze korzystniejszy, ale nasi nie wykorzystali dwóch rzutów karnych. W pierwszej połowie spudłował **Piotr Grącki**, w drugiej **Michał Filipiak**.

Włóknierz: **Piaseczny** – **Dziuba**, **Stasiak**, **Grącki**, **Kuśmierowski** (Zaloga) – **Filipiak**, **Chmielewski** (Rządziński), **Macierzyński** (Rosiński), **R. Kacprzyk** – **M. Kacprzyk**, **Kaczorowski** (Łądką).

Wcześniej **Włóknierz** przegrał w Łodzi z **LKS II** 1:3. Gola dla pabianiczian zdobył **Daniel Macierzyński**.

PTC – Orzeł Parzęczew 4:3 (0:0)

Zdziesiątkowani

Futboliści PTC zagraли osłabieni brakiem **Kamila Adamka** (testowany w Piotrkowie), **Roberta Kacprzyka** (trenuje we **Włókniarzu**) i **Adama Firycha** (testowany w Aleksandrowie). W Orle (V liga gr. II) zabrakło aż 5 podstawowych graczy, więc siły były wyrównane. Pabianiczanie wygrali, bo byli aktywniejsi w drugiej połowie. Bramki zdobyli: **Marek Grochowski** 2, **Jakub Kozakowski** i **Michał Stasiak** z karnego.

PTC: **Masiuk** (Suchecki) – **Grochowski**, **Lipiński**, **Górski** (Komorowski), **Skiba** – **Szmytka** (Nowak), **Pintera**, **Piekarski**, **Kozakowski** (Olszewski) – **Janicz**, **Stasiak**.

W sobotę, 1 marca, PTC gra w Sieradzu z **Wartą**.

LKS Dłutów – Burza Pawlikowice 6:2 (3:1)

Burza ucichła

Dłutowianie (V liga) bez trudu pokonali lidera klasy A. Bramki dla LKS: **Michał Wieczorek**, **Mariusz Malinowski** po 2, **Zbigniew Witkowski**, **Marcin Ciniński**. Gole dla Burzy: **Mariusz Kozlewski**, **Paweł Szałecki**.

Dłutów: **Banasiak** – **Maciejewski**, **Strzelec**, **Kaźmierczak**, **Kudra** – **Ciniński**, **Wróbel**, **Witkowski**, **Michalak** – **Wieczorek**, **Malinowski**. Na zmiany wchodził: **Dychto**, **Sierakowski**, **Koszela**, **Nowak**.

Pawlikowice: **Olkusz** – **Szałecki**, **Grzeszkiewicz**, **Włodarczyk**, **Jarmakowski** – **Tomaszewski**, **D. Kozlewski**, **Gurazda**, **M. Kozlewski** – **Jach**, **Chudy**.

Pogoń Łęborg – PKTS 4:0

Skończą bez punktu?

Pingpongiści PKTS nie zdobyli jeszcze punktu, mimo że do końca rozgrywek ekstraklasy zostały tylko 3 kolejki. W Łęborgu gładko przegrali wszystkie partie. Pabianiczanie zagraли w składzie: **Marcin Miszewski**, **Tomasz Makowski** i **Andrzej Kaczmarek**.

Tuż po powrocie z Łęborga **Tomasz Makowski** i **Andrzej Kaczmarek** wzięli udział w mistrzostwach województwa seniorów. **Makowski** zajął 3. miejsce, a **Kaczmarek** przegrał pierwszą partię i odpadł z turnieju.

Tomasz Makowski był bliski wywalczenia awansu do mistrzostw Polski. Nasz zawodnik dotarł aż do finału eliminacji, w którym uległ **Konradowi Strowskiemu** z Celpolu Łask. Trzecie miejsce zajął pabianiczanie **Michał Kozak**.

SIATKÓWKA AMATORSKA

W kolejnej serii meczów ligi siatkówki amatorskiej grali panowie. W grupie F **Ekopab** pokonał **PTC Terminatorów** 2:1, w gr. E **Agat** dość niespodziewanie przegrał z **Juniorami Dobronia** 1:2, w grupie D **Polfa** wygrała z **Superoldbojami** 2:0, a **Dinozaury** z **Dezertierami** (walkower). W tej grupie znamy już drużyny, które weszły do play off. **Dinozaury** zajęły 1. miejsce i zagrają z drugą drużyną grupy F, zaś **Polfa** zagra z pierwszą drużyną tej grupy.

W sobotę o 14.00 o 3. miejsce wśród kobiet zagrają **TKKF Pabianka** i **Power Flower**, zaś o 15.00 w wielkim finale spotkają się **Vertige** i **Nowicjuski**. O 16.00 rozpoczną mężczyźni pojedynkiem **Gorących Ogierów** z **Gro-**

mem. O 16.50 **Superoldboje** zagrają z **CKM**, o 17.30 **Juniorzy Dobronia** z **Parkietami Forte**. W niedzielę o 15.15 **Agat** zagra z **Łaskiem**, o 16.00 **Big Stone** z **Młodzikami Dobronia** i o 16.50 **Fireman** ze **Star Craftem**.

ZAPASY

Zapaśnicy PTC – **Mariusz Łechtański** (kat. 69 kg) i **Michał Kudliński** (kat. 76 kg) stanęli na najwyższym podium podczas Pucharu Polski kadetów. Dzięki zwycięstwom podopieczni trenera **Pawła Triemera** mają szansę na awans do reprezentacji Polski kadetów i udział w lipcowych mistrzostwach świata.

Na 2. pozycji uplasował się **Daniel Franciszkiewicz** (kat. 100 kg). Zespołowo PTC zajęło 5. miejsce wśród 49 drużyn.

Cena dokumentu

Za darmo złożymy tylko donos w prokuraturze.

Podania, skargi i dokumenty złożyć może każdy pabianiczanie. Są jednak zapory nie do przeskoczenia – do każdego papierka trzeba dokupić znaczek skarbowy lub słono zapłacić w urzędzie. Starając się o dowód osobisty lub paszport, dajemy jeszcze zarobić fotografowi – minimum 4 zdjęcia kosztują od 9,99 do 11 zł.

Z opłat za dowód osobisty zwalnia tylko zaświadczenie z pomocy społecznej. Zniżki przy wyrabianiu paszportu przysługują uczniom i rencistom. Nic nie zapłacimy tylko w prokuraturze – składając donos. (m)

JAK NAS POLICZA

Dowód osobisty – 30 zł
Paszport – od 50 do 100 zł + 5 zł (znaczek skarbowy)
Podania i zapytania w Urzędzie Miasta – 5 zł (znaczek skarbowy) + 50 groszy (za każdy załącznik)
Podania w Starostwie Powiatowym – zależnie od wydziału od 5 zł (znaczek skarbowy)
Ślub w Urzędzie Stanu Cywilnego – od 80 zł.

APTEKI

27.02 – Zamkowa 58
28.02 – Jana Pawła II 68
01.03 – Zamkowa 19
02.03 – Wileńska 45
03.03 – Warszawska 6
04.03 – Łaska 74
05.03 – 20 Stycznia 20
(apteka całodobowa – Zamkowa 58)

KWIACIARNIE

KONWALIA, ul. Jana Pawła II 36/40
– czynna w każdą niedzielę i w święta w godz. 10.00–14.00
Pocztą kwiatowa **Interflora**.
Tel. 215 87 51.
GARDENIA, ul. N. Gryzła 2
– czynna od 10.00 do 18.00, w niedzielę i święta od 10.00 do 13.00, tel. 0-601 877 520

TANKUJEMY Z LICZYDŁEM

Życie Pabianic podaje, co się dzieje na stacjach benzynowych. Strzałki w tabelce oznaczają wzrost, spadek lub utrzymywanie się cen w ciągu minionego tygodnia.

	U 95	Pb 95	Pb 98	ON	GAZ
ESSO ul. Łaska	3,42	3,42	3,69	2,89	— ↗
ORLEN ul. Partyzancka	3,42	3,42	3,69	2,89	— ↗
StatOil ul. Łaska	3,44	3,44	3,69	2,91	1,47 ↗
ORLEN ul. Kilińskiego	3,42	3,42	3,70	2,89	— ↘
Eko-Pal Petrochemia ul. Partyzancka z kartą stałego klienta 4 gr taniej	3,40	3,40	3,66	2,86	1,40 —
ROMA ul. Rzgowska	3,28	3,28	3,45	2,80	1,40 —
Rafineria Gdańska ul. Traugutta	3,36	3,36	—	2,83	— —

Ceny z minionego tygodnia

Bez oszczędności, ale z komorą, „furą” i DVD

TAK ŻYJEMY

Nie mamy pieniędzy, więc rezygnujemy z wyjazdów na wakacje.

TO MAMY

Telewizor kolorowy i lodówka stoją już prawie w każdym domu. Tak deklaruje 95 proc. polskich rodzin. Co trzecia rodzina ma komputer. To wyniki sondażu ARC Rynek



NA TO NAS NIE STAĆ

85 proc. Polaków musiało w ostatnim roku ograniczyć wy-

datki. 70 proc. twierdzi, że nie ma żadnych oszczędności. Tak wynika z badań. Z tego powodu coraz więcej osób nie wyjeżdża na wakacje. Ostatnio nie stać nas, by wymienić na nową starą lodówkę, piecyk gazowy, pralkę lub meble. 43 proc. badanych przyznało się, że już nie kupuje nowej odzieży i kosmetyków. Żeby zaoszczędzić, robią zakupy w hipermarketach i korzystają z promocji.

Do pieczenia pączków

Duży wybór marmolad i powideł polecia stoisko nabiałowo-rybne w SDH Trzy Korony. To oferta zwłaszcza dla tych, którzy pieką pączki przed tłustym czwartkiem. Karnawałowe pączki możemy napęczyć marmoladą wiśniową, porzeczkową lub truskawkową. Cena: 4,62 zł za kg. Popularna jest też marmolada różana (3,61 zł za kg) i aroniowa (4,62 zł za kg).

Domowe placki smakują lepiej, jeżeli dodamy do nich prażone jabłka (3,99 zł za kg) lub powidła śliwkowe (5,06 zł za kg). (r)

– Wyznacznikiem statusu są nadal samochody – mówi **Łukasz Mazurkiewicz**, prezes ARC Rynek i Opinia. – Z naszych badań wynika, że ludzie wolą mieszkać w kawalerkach, ale jeździć mercedesem. Lubią też się pochwalić zestawem do odbioru telewizji satelitarnej i sprzętem DVD.

LICZBA, KTÓRA CIESZY

13

– do takiej wysokości spadły odsetki ustawowe.

LICZBA, KTÓRA SMUCI

0

– tyle ulg podatkowych chce nam przyznać minister Grzegorz Kołodko.

SPADAJĄ CENY

Top-Secret na I piętrze SDH Trzy Korony:

- bluzy z polaru w rozm. 158–170 cm – 59 zł (poprzednia cena: 71 zł)
 - spodnie z polaru rozm. 110–140 cm – 19 zł (23 zł)
 - wełniane swetry męskie – 80 zł (96 zł)
 - damskie swetry z akrylu odpinane na ekspres – 55 zł (65 zł)
 - męskie piżamy z długim rękawem (100 proc. bawełna) – 42 zł (51 zł)
 - damskie piżamy z długim rękawem (100 proc. bawełna) – 34 zł (41 zł)
- Fabryka** (ul. Zamkowa 4) przeceniło tu odzież firmy Big Star:
- damskie sztruksy – 59 zł (155 zł)
 - męskie dżinsy – 89 zł (155 zł)
 - męskie półgolfy (oliwkowe, czerwone, szare) – 29 i 39 zł (75 zł)
 - kurtki puchowe – 99 zł (279 zł).(s)

OKIENKO EKSPERTA

Małgorzata Sztec-Poterała – optyk, radzi

Jak dobrać okulary

Wybierając oprawki, powinniśmy zacząć od...

– ...ich przeznaczenia. Odmienne szkła i oprawki kupujemy do czytania. Inne oprawy są do noszenia na co dzień a inne do pracy przy komputerze.

Dlaczego czasami okulary uwierają?
– W prawidłowo dobranych i wyregulowanych, nie powinno nas nic uwie-

rać ani uciskać. Ponadto warto sprawdzić, czy nie zsuwają się nam z nosa. Niestety, takie mankamenty można dostrzec dopiero podczas noszenia.

Jak pozbyć się „ciężaru z nosa”?
– Najlepiej wybrać plastikowe soczewki. Ulgą dla nosa są też lekkie oprawki wykonane z tytanu lub struny metalowej.

Na co zwrócić uwagę, żeby okulary zdobiły, a nie szpecily?

– Osoby ze szczupłą twarzą powinny unikać szerokich oprawek prostokątnych. Pucłowatą twarz uwidaczniają oprawy okrągłe. Natomiast do małych twarzy nie pasują wielkie oprawki.

Dlaczego niektóre oprawy uczulają?

– Są klienci uczuleni na nikiel. Im polecam neutralne oprawy tytanowe lub znacznie tańsze oprawki plastikowe. (m)



Małgorzata Sztec-Poterała pracuje w salonie optycznym przy ul. Zamkowej 11. Zakład jest czynny od poniedziałku do piątku w godz. 10.00–18.00. W soboty zamykają o 14.00

Płacą więcej

Od 1 marca zasiłek pogrzebowy wynosi 4.450 zł 82 gr. Rosną też emerytury i renty.

Teraz kwotą bazową, od której Fundusz Ubezpieczeń Społecznych nalicza emerytury i renty jest 1.350 zł. Dlatego więcej pieniędzy dostaną emeryci i renciści, którym świadczenia przyznano przed 1 marca 2003 roku.

TYLE DOSTANĄ:

ok. 1.186 zł

– przeciętna emerytura

ok. 861 zł

– renta z tytułu niezdolności do pracy

ok. 1.007 zł

– renta rodzinna

KWOTY ŚWIADCZEŃ NAJNIŻSZYCH:

552 zł 63 gr

– renta rodzinna i emerytura z tytułu niezdolności do pracy

425 zł 9 gr

– renta z tytułu częściowej niezdolności do pracy

663 zł 16 gr

– renta z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem lub chorobą zawodową oraz renta rodzinna wypadkowa

510 zł 11 gr

– renta z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem lub chorobą zawodową

ILE WOLNO DOROBIĆ:

1.557 zł 80 gr

– miesięczne dochody tej wysokości nie powodują zmniejszenia emerytury lub renty

2.893 zł 10 gr

– wynagrodzenie wyższe niż ta kwota powoduje zawieszenie emerytury lub renty

NOWE DODATKI:

141,70 zł

– dodatek pielęgnacyjny za tajne nauczanie, zasiłek pielęgnacyjny

212,55 zł

– dodatek pielęgnacyjny dla inwalidów wojennych całkowicie niezdolnych do pracy i samodzielnej egzystencji

266,33 zł

– dodatek dla sieroty zupełnej

140,99 zł

– dodatek kombatancki

21,15 zł

– dodatek kompensacyjny

od 7,07 do 140,99 zł

– tyle może wynosić świadczenie dla żołnierzy zastępczej służby wojskowej przymusowo zatrudnionych w kopalniach, kamieniołomach

Smukła sylwetka w tabletkach

DIETA Z APTEKI

Ile kosztuje utrata zbędnych kilogramów.

Najpopularniejsze leki na odchudzanie zawierają chrom. Ten cenny pierwiastek zmniejsza uczucie głodu i apetyt na słodkie. Panie chętnie łykają **Chrom-diet** (53 zł) lub **Bioslank** (40 zł). Ten ostatni oprócz chromu zawiera też mącznik o właściwościach moczopędnych.

Popularne są też leki pęczniące w żołądku i sprawiające uczucie sytości. Należą do nich **Redusan** z witaminami i minerałami (66 zł) oraz **Wagavit** z witaminami (32 zł).

Efektów można się spodziewać po systematycznym zażywaniu „pożeraczy” tłuszczów. Do wyboru mamy tabletki **Chitininu**, **L-Karnityny** lub **Super Fat Burnera**. Ich ceny wahają się od 70 do 80 zł.

Pomocne w odchudzaniu są też preparaty naturalne. 120 tabletek do żucia z wyciągiem z pestek grapefruita i wita-

minami kosztuje około 67 zł. Tańsze są herbaty. Bardzo popularne są: **Figura 1**, **Figura 2**, **Redslim** i **Talia**. Zawierają senes i kruszynę, więc mają właściwości przeczyszczające. Kosztują około 6 zł. Mniej znane są herbaty orientalne o podobnym działaniu. 30 kostek czerwonej herbaty **Pu-Erh** wystarcza na miesięczną kurację. Cena: 17 zł.

– *Szczególnie warto polecać leki homeopatyczne* – zapewnia **Bożena Kabza**, właścicielka specjalizującej się w homeopatii apteki **Medicor** przy ul. Warszawskiej 6.

Podczas kuracji można sięgnąć po tabletki **Fucus 17** firmy Dagomed lub krople **R-59 Dr. Reckewega**. Preparaty homeopatyczne można kupić już za 9 zł. (r&g)



EKSPRESY
EKSPRESY
EKSPRESY

POSZUKUJEMY osób w wieku 4–65 lat do udziału w filmach i reklamach telewizyjnych. Studio 15, ul. Żeromskiego 15. Tel. 212–13–10.

FIATA Uno (XI.1996) – sprzedam. Tel. 227–54–13.

UBEZPIECZENIA – samochody, mieszkania. Tel. 215–90–64.

DO WYNAJĘCIA mieszkanie (48 m) umeblowane. Tel. 227–09–49.

ZATRUDNIĘ szwaczki. „Maste” Partyzancka 8 (młyny).

SZWACZKĘ (bluzki, sukienki), dobrze szyjące – zatrudnię. Tel. 226–30–43 (18.00 – 20.00).

SPRZEDAM własnościowe (46 m). Tel. 215–90–64.

JĘZYK angielski, korepetycje, pomoc w trudnościach szkolnych – tanio i profesjonalnie. Tel. 215–86–58.

ROZLICZANIE PITów – tanio i profesjonalnie. Tel. 0691–686–422.

M-5 centrum sprzedam lub zamienię na mniejsze. Tel. 215–19–69.

GLĄDŹ, płyta – tanio. Tel. 0691–365–568.

Komunia z komisu

Garnitur 50 zł, sukienka – 80.

Co zrobić z zeszłoroczną sukienką lub garniturem komunijnym, które wiążą niepotrzebne w szafach – można je oddać do komisu. Tuż przed komunią wielu pabianiczank szuka tanich i niezniszczonych ubrań dla dzieci.

– *Coraz częściej ludziom szkoda wydać tak dużo pieniędzy na nową sukienkę, którą dziecko wkłada w zasadzie tylko raz* – mówi **Sylwia Ratajczyk**, właścicielka komisu przy ul. Moniuszki 90. – *Towar, który przyjmuję w komis, musi być czysty i nieuszkodzony.*

Najtaniej

Pojemnik na waciki w prezencie.

Toniki, mleczka i płyny do demakijażu francuskiej firmy kosmetycznej L'Oreal kosztują teraz tylko 18,50 zł. Takie ceny mają kosmetyki z serii Hydra-comfort i Ideal Balance. Krem Hydrafresh do cery suchej jest po 27 zł. Pod oczy kosztuje 39 zł. Krem odżywczy do cery suchej Nutri-komfort ceniony jest na 34 zł. Activ-futur świetnie nawilża i rozjaśnia (38 zł). Przeciwzmarszczkowy i ujędrniający Revitalift kosztuje 56 zł. Nowością jest AGE Perfect, który działa jak lifting. Cena: 62 zł. Jest na noc, na dzień i pod oczy. Dla ceny mieszanej polecana jest nowa seria Pure Zone: żel oczyszczający (25 zł), tonik oczyszczający (23 zł) i krem nawilżający (31 zł).

– *Kto kupi dwa produkty firmy L'Oreal, ten otrzyma w prezencie elegancki pojemnik na waciki* – mówi **Sylwia Kardas** z perfumerii Opiume przy ul. Pułaskiego 5.

tekst promocyjny

Kawowo –herbaciane królestwo



Półki pełne opakowań herbaty, kawy i papierosów to wizytówka sklepów **Koneser** (ul. Bracka 29d – pasaż przy Biedronce – i Łaska 38).

Wśród ponad 360 gatunków herbaty, oprócz tradycyjnej czarnej, nie brak herbat owocowych i aromatyzowanych. Amatorzy naparów wspomagających odchudzanie, likwidujących efekty starzenia i uspokajających przychodzą do Konesera po mieszanki złożone z zielonych i czerwonych herbacianych liści.

Do sklepów przy Łaskiej 38 i Brac-

kiej 29 d warto też wstąpić po aromatyczną kawę. W bogatej ofercie Konesera doliczono się przeszło 280 rodzajów i gatunków „małej czarnej”. Jest też niskodrażniąca kawa dla cierpiących na choroby żołądka, bezkofeinowa kawa dla „nocnych marków” i oczywiście tradycyjna ziarnista do samodzielnego mielenia.

Obok teinowych i kofeinowych napojów, sklep posiada też bogaty wybór artykułów tytoniowych po superatrakcyjnych cenach. (r)



Życie Pabianic – tygodnik informacyjny. Redaguje zespół. Zastępcy redaktora naczelnego:

Grażyna Grabowska, **Grzegorz Kopacz**; sekretarz redakcji **Renata Kamińska**; sport: **Wacław Nowak**, **Andrzej Adamczewski**; fotoreporter **Tomasz Kałużny**; grafik **Katarzyna Hans-Zalepa**; dział reklamy: **Anna Miarczyńska**, **Agnieszka Pyka**, **Tomasz Nowaczyk**; kolportaż **Marcin Czupreta**. Wydawca: **Agencja Dziennikarzy sp. z o.o.**, Adres redakcji: ul. Zamkowa 4, 95–200 Pabianice, tel. 227 04 00, fax 227 15 69, http://www.zyciepabianic.com.pl

e-mail: redakcja@zyciepabianic.com.pl DTP, WWW: **Tomasz Lewandowski**. Biuro ogłoszeń – w redakcji. Fotografie wywołuje: **Kodak-EXPRESS**, Pabianice, ul. Zamkowa 27. Druk: **Pabianickie Zakłady Graficzne SA**.

O NIM SIĘ MÓWI

PIANISTA

Dyrektora Miejskiego Ośrodka Kultury – Roberta Krasę (tręba-
czya po Akademii Muzycznej), ma zastąpić też muzyk. Kandydatem na
to stanowisko jest **Radosław Żurawski** – wykładowca z pabianickiej
Szkoły Muzycznej w klasie fortepianu.

Żurawski był dwukrotnie na długich rozmowach w ratuszu – z wice-
prezydentem Hieronimem Ratajskim i prezydentem Janem Bernerem.

– Miałem wrażenie, że panowie chcieli mnie bliżej poznać – mówi.
– Ale propozycja pracy nie padła.

ONI O NIM



PAWEŁ RÓZGA, przewodniczący Stowarzyszenia
Chrześcijańskich Demokratów w Pabianicach:

– Poznałem go jako człowieka kompetent-
nego, konkretnego i otwartego na nowości. Jest
pelen inicjatywy, dobrze wykształcony. Myślę, że
dałby sobie radę na tym stanowisku.



HENRYK RATAJSKI – radny miejski:

– O Radku Żurawskim mogę mówić tylko
dobrze. Znam go od czasu, gdy z moją córką cho-
dził do szkoły muzycznej. Potem spotkaliśmy się
w 1993 roku. W spółdzielni metalowej w Łodzi,
gdzie pracowałem, szukaliśmy rynków zbytu
w Niderlandach. Radek, który zna dobrze flamandzki i miał
kontakty w Belgii oraz Holandii, bardzo nam pomógł. To czło-
wiek kontaktowy, o szerokich zainteresowaniach. Uważam, że
nadaje się na to stanowisko.



RADOSŁAW ŻURAWSKI

WIEK: 48 lat.

JAKIE SZKOŁY UKOŃCZYŁ: Liceum Ogólnokształcące im. Królowej Jadwigi, Wydział Filologii Rosyjskiej Uniwer-
sytetu Łódzkiego i Akademię Muzyczną w Łodzi.

GDZIE SŁUŻYŁ: rok w „niebieskich beretach”, był dowódcą plutonu desantowego.

CZEGO SIĘ DOSŁUŻYŁ: stopnia podporucznika.

GDZIE PRACUJE: w Szkole Muzycznej na część etatu (9 godzin w tygodniu). Jest także prokurentem w belgijskiej
spółce Reynders Etiketten Polska, działającej w Pabianicach.

DO CZEGO NALEŻY: do Stowarzyszenia Chrześcijańsko-Demokratycznego, jest sympatykiem Ligi Rodzin Polskich.
Dwukrotnie startował w wyborach do Rady Powiatu. W 1998 roku z listy SCh-D, w 2002 roku – z LRP.

JAKIMI JĘZYKAMI MÓWI: rosyjskim, niemieckim, francuskim, niderlandzkim.

JEGO RODZINA: żona Grażyna studiuje administrację. Mają dwóch synów: 6-letniego Pawła i 4,5-letniego Witka.

GDZIE MIESZKA: na wsi – od grudnia ubiegłego roku.

CZYM JEŹDZI: mercedesem 123 (rocznik 1980), żona – fiatem 126p (rocznik 1987).

HOROSKOP



BARAN (21.03 – 19.04)

W uczuciach – bez większych uniesień.
Znakomicie, natomiast, udadzą się
wszelkie wspólne wyjazdy, krótkie wy-
pady do przyjaciół. W pracy nie daj się sprowoko-
wać i unikaj ostrej wymiany zdań.



BYK (20.04 – 20.05)

Nie narzucaj innym swoich poglądów, nie
przekonuj ich, że masz rację. Nie wypo-
wiadaj też, nie pytany, swoich opinii i nie wyrwyj
się z pomocą czy radą, gdy nikt Cię o to nie prosi.



BLIŹNIĘTA (21.05 – 21.06)

Zrzucisz z siebie napięcia ubiegłego ty-
godnia i odetchniesz pełną piersią. Teraz
już większych przeszkód w realizowaniu
planów nie będzie. Masz szansę umocnić swoją po-
zycję w firmie.



RAK (22.06 – 22.07)

Zapagniesz zmian w sferze uczuć, nawet
jeśli jesteś w stabilnym związku. Będziesz
szukać dziury. Nie działaj jednak zbyt pochopnie
– możesz żałować. W pracy – przydałoby Ci się kilka
dni urlopu.



LEW (23.07 – 22.08)

Jeśli jesteś w stałym związku, okaż wię-
cej uwagi drugiej połowie. Staraj się
dostrzegać także jej, a nie tylko swoje problemy
i bądź gotów udzielić jej wsparcia.



PANNA (23.08 – 22.09)

W sprawach zawodowych sytuacja będzie
chwilami napięta. Możesz zostać postawio-
na w niewygodnej sytuacji. Nie reaguj zbyt
ostro. Życie uczuciowe stabilne, przyjem-
ne i spokojne.



WAGA (23.09 – 22.10)

W miłosnych podbojach mało kto Ci te-
raz dorówna. Wenus zatroszczy się
o Twoje powodzenie i będzie Ci można pozazdro-
ścić powodzenia u płci przeciwnej.



SKORPION (23.10 – 21.11)

Zyskasz uznanie i będziesz dobrze wie-
dział, że zawdzięczasz je swojej ciężkiej
pracy i wielkiej ambicji. Odczujesz na wła-
snej skórze, co to znaczy zapracować na swój wła-
sny sukces. Zwróć uwagę na dietę.



STRZELEC (22.11 – 21.12)

Czeka Cię bardzo udany tydzień. Pod
warunkiem jednak, że nie będziesz nic
robił na siłę. Wystarczy korzystać z tego,
co życie przyniesie i poda Ci niemalże na tacy.



KOZIORÓŻEC (22.12 – 19.01)

Wenus zadba o Twoją urodę, wdzięki
i grację. Twój miłosny magnetyzm
przyciągnie do Ciebie rój wielbicieli.
Nie rozpalaj jednak w nikim uczuć, jeśli nie
chcesz ich odwzajemnić.



WODNIK (20.01. – 18.02)

Nie powierzaj nikomu swoich spraw, pil-
nuj tego, co uważasz za swój majątek,
i nie zdradzaj nowo poznanym osobom
swoich tajemnic. Zapamiętaj sen z czwartku na pią-
tek i postaraj się zrozumieć jego przesłanie.



RYBY (19.02 – 20.03)

Czeka Cię korzystny pod względem fi-
nansowym tydzień. Pieniądze będą sys-
tematycznie wpływać na Twoje konto.
Poza tym tydzień będzie obfitował w rozrywki i za-
bawy. Zawieraj nowe znajomości i baw się dobrze.

**Oferta handlowa ważna
od 19.02.2003r. do 25.02.2003r.**

Pabianice ul. Łaska 50/54

Godz. otwarcia Pn-So 6.30-21.00 Niedz. 9.00-19.00

polo market

49⁹⁹
1 kpl

4⁹⁹
2 x 250 g



Kawa Prima Niebieska

6 podkładek do szklanki



2⁵⁵
6 szt

2⁹⁹
1 szt

Podkładka 30 x 40 cm



Serwis obiadowy

Wydawca: POLOmarket zastrzega sobie prawo do zmian cen oraz do limitowania wielkości sprzedaży